



Wczoraj w Warszawie zakończyły się obrady konferencji „Ku wspólnocie demokracji”

Z zasad i sumienia

„Oświadczam, że Deklaracja Warszawska została przyjęta” - powiedział minister spraw zagranicznych RP Bronisław Geremek przewodniczący konferencji „Ku wspólnocie demokracji”, zakończonej wczoraj w Warszawie.

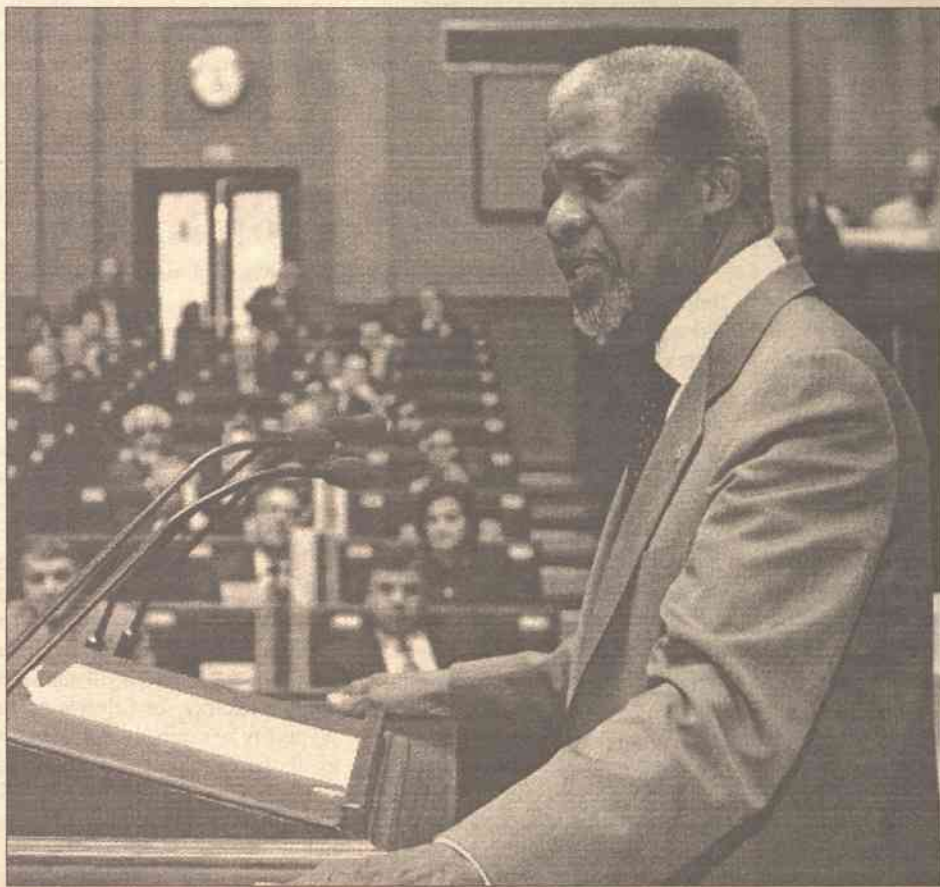
Geremek zapowiedział, że rząd Polski, na prośbę grupy założycielskiej, poprosi o przekazanie Deklaracji Warszawskiej - jako oficjalnego dokumentu - na milenijnym Zgromadzeniu ONZ. Grupa założycielska przedstawiła również końcowy komunikat z prac przeprowadzonych podczas tej konferencji w ministerialnych panelach.

Deklaracja Warszawska - dokument końcowy spotkania ministrów spraw zagranicznych - została przyjęta przez akłamację. Delegacje 108 państw i 12 organizacji międzynarodowych wyrażają w nim „wspólne przywiązanie do celów i zasad ustanowionych w Karcie Narodów Zjednoczonych i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka”.

Na liście uczestników konferencji, którzy przyjęli Deklarację Warszawską brakuje Francji. W oświadczeniu przekazanym wczoraj dziennikarzom Francja tłumaczy, że deklaracja kończąca może być jedynie zapowiedzią debaty, a nie dyplomatycznym zaangażowaniem w grupowe działanie.

Priorytetem - walka z bledą

Sekretarz stanu USA Madeleine Albright, która zainaugurowała drugi dzień konferencji „Ku wspólnocie de-



Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan powiedział wczoraj w Warszawie, że jest wiele powodów, dla których warto wspierać demokrację - m. in. dlatego, że jest sposobem zapobiegania konfliktom. „Doświadczenie dowodzi, że kraje demokratyczne rzadko kiedy wypowiadają sobie wojnę” - powiedział sekretarz generalny ONZ w drugim dniu konferencji „Ku wspólnocie demokracji”

demokracji” w Warszawie, zapowiedziała powołanie klubu państw demokratycznych w ONZ i innych instytucjach międzynarodowych.

„Byliśmy zgodni, co do potrzeby powstania klubu państw demokratycznych w ONZ i innych instytucjach dla poprawienia efektywności ich działań na rzecz demokracji” -

mówiła Albright podsumowując prace pierwszej grupy ministerialnej, której obradom przewodniczyła. Dodała, że wielu delegatów poparło stworzenie takiego klubu już podczas jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

(Dokończenie na str. 3)

Czy sprzedamy obcym obywatelom swoją ziemię?

W obronie domu narodu

- Ziemia jest domem narodu. Jeżeli dom sprzedajemy, musimy poradzić się z dziadkami, wnukami, z całym narodem - powiedział Virmantas Velikonis, poseł na Sejm, przewodniczący „Agronomų seklyčios” („Świełtlicy agronomów”) podczas konferencji prasowej poświęconej kwestii sprzedaży ziemi obcym obywatelom.

Około 100 członków tego ugrupowania na ostatniej naradzie, która się odbyła w rejonie poniewieskim, ustosunkowało się do projektu nowelizacji artykułu Konstytucji. Przewiduje ona możliwość sprzedawania ziemi, zbiorników wodnych, lasu, parków osobom prawnym, a także obywatelom i osobom prawnym innych państw. Ich zdaniem, teraz, kiedy zaledwie 51 proc. gruntów kraju posiada swych gospodarzy i około 0,5 mln gruntów leży

odłogiem, za wcześniej jest mówić o sprzedaży. Teraz ziemię można wysprzedać szybko i tanio, podobnie, jak uczyniono z wieloma obiektami przemysłowymi.

Wbrew powszechnej opinii

- Trzeba sześciu lat, żeby sporządzić mapy kartograficzne, określające granice posiadłości rolników indywidualnych, osób prawnych, gruntów państwowych, wskazać tereny zmeliorowane - powiedział docent Pranas Aleksavičius, kierownik katedry regulacji rolnych Kowieńskiej Akademii Rolniczej.

Szczegółowo przedstawił on sytuację zaistniałą w wyniku prowadzenia reformy rolnej. Wbrew powszechnie głoszonej opinii, że ostatnio tempo reformy znacznie wzrosło, mówca przedstawił dane, które przeczą

temu. Na przykład, w 1995 roku zarejestrowano 411 tys. ha zwróconych gruntów, natomiast w roku ubiegłym - 339 tys. ha. Zdaniem naukowca, zmierzamy ku temu, że ziemia będzie należała do trzech kategorii posiadaczy. Około 1 mln ha ziemi będzie uprawiało około 400 tys. drobnych rolników, których wielkość gospodarstw wyniesie około 5 ha. Duże gospodarstwa typu przemysłowego wykorzystają od 0,5 do 1 mln ha gruntów. Natomiast około 2 mln ha gruntów będą mieli w posiadaniu właściciele, którzy sami nie będą jej uprawiali.

W ciągu roku około 4,5 tys. ha gruntów i 1 - 1,5 tys. ha lasu przechodzi z rąk do rąk w postaci darowizny, spadków, kupna - sprzedaży.

(Dokończenie na str. 3)

Grzegorzewo miejskie - rozmowy międzymiastowe

Decyzja jeszcze nie zapadła

Wczoraj starosta Grzegorzewy Leonard Klimowicz i członek rady samorządu miasta Wilna Eduardas Šablinskas odbyli rozmowę z dyrektorem generalnym, prezydentem „Telekomasu” Tapio Parma. O krótkie skomentowanie tego faktu poprosiliśmy gospodarza Grzegorzewy.

„Takie spotkanie z prezydentem „Telekomasu” stało się koniecznością, sprawą bardzo narbiżną. Bo, to rzecz niestychana, jesteśmy jeszcze jedną

dzielnicą stołeczną, natomiast żeby, na przykład, zatelefonować do dowolnego urzędu stołecznego, musimy płacić taryfę międzymiastową. Czyli teoretycznie jesteśmy mieszkańcami miasta, a praktycznie wypływają takie oto rzeczy. Dlatego też od końca marca prowadzimy starania w sprawie uzyskania telefonizacji miejskiej. Zwracaliśmy się do wielu osób, w tym też do odpowiedzialnych pracowników „Telekomasu”, ale nie podjęto żadnej decyzji.

(Dokończenie na str. 3)

Sentencja dnia

Praca rozumna i wytrwała, która nie myśli o zbieraniu owoców w tydzień po posiewie, przebija góry, nad przepaściami przerzuca mosty.

Bolesław Prus

W numerze:

Spoleczeństwo

... „Jest na świecie miasto, którego nie sposób zapomnieć... Miasto kościołów... Miasto dzwonów... Wilno... - mówił, dawkując pauzy, Gustaw Holoubek. Głos aktora rozplynął się w melodii dzwonów wileńskich świątyń.

str. 4

Gospodarka

W dniach 17 - 18 czerwca w Polsce odbywała się VI Światowa Konferencja Gospodarcza Polonia.

W tegorocznej konferencji uczestniczyli przedstawiciele 30 krajów świata i Polski. Wśród nich byli także przedstawiciele z Litwy.

str. 5

Zdrowie

Odczytanie sekwencji ludzkiego genomu można porównać do skatalogowania książek ogromnej biblioteki, których nikt jeszcze nie przeczytał, ale do których można zająrzeć.

str. 6

Pocopotek

Czy to prawda, że krasnoludki są na świecie? Zajrzyjcie w gościnę do Pucułki, to się dowiecie!

str. 7

Powroty



Mityczny gad, patron malowniczego miasteczka - pod ochroną kościoła, nigdzie na świecie nie da się tego zobaczyć...

Tymczasem miasteczko Wiżuny powinno by być nazywać się całkiem inaczej, mianowicie: Węże.

str. 8



AKTUALNOŚCI

Z zasad i sumienia

(Dokończenie ze str. 1)

Jak podkreślała sekretarz stanu USA, „wolne instytucje mają niewielką szansę przetrwania, jeżeli nie zapewniają lepszego, wyższego poziomu życia”. Dlatego delegaci pierwszej grupy ministerialnej poparli odłożenie najbardziej zadłużonych krajów świata. Pragnęliby też - jak mówiła Albright - aby międzynarodowe instytucje gospodarcze i finansowe uznały za priorytet walkę z biedą.

Sekretarz stanu USA zwracała uwagę, że nowe technologie, takie jak Internet, utrudniają narzucenie kontroli informacji. „Niektórzy demokraci, nawet w krajach autorytarnych, mają teraz dostęp do nośników informacji, mediów, dzięki którym mogą zwracać się o pomoc do świata” - mówiła Albright. „Nie przyjechalibyśmy do Warszawy po to, by stworzyć nową organizację z własną siedzibą i biurokracją; wspólnota demokracji, którą chcemy stworzyć nie będzie zbudowana ze stali i betonu, ale z zasad i sumienia” - powiedziała sekretarz stanu USA.

Radzić z problemami w sposób pokojowy

Gość konferencji warszawskiej sekretarz generalny ONZ Kofi Annan uznał, że w naszych czasach jeszcze ważniejsze jest to, że demokratyczne rządy - chroniąc prawa mniejszości, wspierając pluralizm polityczny i zapewniając praworządność - mogą w sposób pokojowy radzić sobie z problemami.

„W dzisiejszym świecie próba stworzenia demokratycznego ładu politycznego nie może ograniczać się do zasady: „zwyćca bierze wszystko”, musi obowiązywać prawo konsensusu i kompromisu” - przestrzegali.

Ostrzegł, że jeśli demokratycznie wybrane rządy przysmakują oko na korupcję i ignorują potrzeby swoich obywateli, to zdradzają demokrację zachowując pozory przestrzegania jej norm.

Jego zdaniem, programy zwalczania korupcji, wprowadzania przejrzystości i otwartości władz, wspieranie pluralizmu politycznego i wolności stowarzyszeń, a także promocja decentralizacji władzy - są „elementami niezbędnymi do powstania zdrowej, dynamicznej demokracji, z której z rozwoju



Prezydent Aleksander Kwaśniewski, zgodnie z piękną polską tradycją, szarmancko ucałował Madeleine Albright w rękę, zapraszając na obiad w Pałacu Prezydenckim. Sekretarz stanu USA oceniła gest prezydenta obdarzając go promiennym uśmiechem
Fot. EPA - ELTA

korzystają wszyscy, a nie tylko wybrani”.

„Demokracja daje nam podwójną obietnicę: jako czynnik sprzyjający pokojowi i wolności. Jestem przekonany, że to spotkanie i inne konferencje tego typu, mogą wnieść bezcenny wkład w realizację tej obietnicy” - zakończył swoje wystąpienie sekretarz generalny ONZ.

Popierać i umacniać demokrację

Sygnatariusze Deklaracji Warszawskiej potwierdzają zobowiązania do przestrzegania odpowiednich dokumentów międzynarodowego prawa, podkreślają „współzależność między pokojem, rozwojem, prawami człowieka i demokracją”, uznają uniwersalność wartości demokratycznych. Zobowiązują się do przestrzegania i popierania wymienionych w Deklaracji podstawowych, demokratycznych norm i zasad. Na prawie dwudziestopunktowej liście znalazły się m.in. takie zasady jak ta, że wola ludu jest podstawą władzy rządu, że każda osoba ma prawo równego dostępu do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi i prawo do ochrony prawnej bez żadnej dyskryminacji, a także prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania oraz do swobodnego zgromadzania się i stowarzyszania. Na tej samej liście zapisano ponadto, że wybrani przywódcy mają obowiązek prze-

strzegania prawa i powstrzymywania się od pozakonstytucyjnych działań, a instytucje władzy mają być przejrzyste, dostępne i w pełni odpowiedzialne przed obywatelami. Wspólnota Demokracji potwierdza w deklaracji determinację do wspólnego działania na rzecz popierania i umacniania demokracji z poszanowaniem zasad suwerenności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Zapowiada również współpracę na rzecz przeciwdziałania takim wyzwaniom jak: międzynarodowy terrorizm, przestępczość zorganizowana, korupcja, handel narkotykami i nielegalny handel bronią, a także handel ludźmi i legalizacja bezprawnych dochodów. Uczestnicy warszawskiej konferencji zobowiązują się również podejmować działania w organizacjach międzynarodowych, które umożliwią utworzenie „międzynarodowego środowiska sprzyjającego demokratycznemu rozwojowi”.

W trakcie ostatnich prac nad tekstem, do zdania mówiącego o tym, że w celu osiągnięcia stałego i trwałego wzrostu gospodarczego, państwa demokratycznej wspólnoty będą pomagać sobie nawzajem w rozwoju gospodarczym i społecznym, dodano fragment, że pomoc obejmuje likwidację biedy, co jest ważnym czynnikiem promocji i zachowania demokratycznego rozwoju.

Oprac. Zygmunt Żdanowicz

Przewodniczący Sejmu zaognia sytuację**Ryzykowny krok**

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, gdy nie doczekał się podpisu prezydenta, wczoraj sam podpisał ustawę o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację sowiecką.

W poniedziałek prezydent Valdas Adamkus nie podpisał kontrowersyjnie ocenianej ustawy i sędował tę odpowiedzialność na przewodniczącego Sejmu.

Ustawę, którą Sejm przyjął 13 czerwca, zainicjował sam V. Landsbergis. Ustawa zobowiązuje rząd kraju do prowadzenia roz-

mów z Rosją, która ogłosiła się jako spadkobierczyni praw ZSRR, w sprawie wynagrodzenia szkód, jakie wyrządziła trwająca 50 lat okupacja.

Prezydent V. Adamkus poprzednio pośrednio krytykował ustawę za to, że jakoby z powodu takiej polityki konserwatystów „istnieje ryzyko skonfrontowania Litwy z sąsiadami” i „to jest sprzeczne z interesami narodowymi państwa”.

Ustawa spowodowała pełną oburzenia reakcję Rosji. Jeszcze w trakcie jej omawiania, MSZ

Rosji opublikowało oświadczenie, w którym twierdzi się, że w 1940 roku Litwa wstąpiła do ZSRR dobrowolnie, więc nie ma podstaw, aby mówić o okupacji.

W poniedziałek V. Landsbergis opublikował oświadczenie, w którym argumentował zasadność ustawy. Zdaniem przewodniczącego Sejmu, przyjmując ustawę „systemowo zakończono odbudowę prawnego gmachu Niepodległości Litwy”. Żądanie wynagrodzenia szkód wyrządzonych Litwie przyjęto podczas społecznego referendum w 1992 r. (BNS)

**Poprawki w sprawie ochrony praw osieroconych dzieci
Zapewnić prawa sierot**

Skuteczniej chronić osierocone dzieci, bronić ich praw, uczynić wyrazistszą procedurę adopcji pozwolą przyjęte wczoraj w Sejmie poprawki do kilku ustaw. Zainicjował je prezydent Valdas Adamkus, a projekty przygotowywała grupa robocza ekspertów.

Jak powiedział dyrektor Departamentu Prawa, doradca prezydenta Armanas Abramavičius, przyjęte wczoraj nowelizacje do Kodeksu Rodzinnego oraz ustawy o opiece nad dziećmi mają na celu ochronę interesów dzieci, które utraciły opiekę rodziców, efektywniejszą obronę ich praw.

W celu ograniczenia nadużyć w przypadku nielegalnego wywozu dzieci z Litwy, obcokrajowcom zezwala się na objęcie opieki nad dzieckiem tylko w tym przypadku, jeśli stale mieszka on na Litwie lub jest bliskim krewnym dziecka. Zmieniono również przepisy o adopcji. Jak powiedział A. Abramavičius, priorytet w adoptowaniu sierot mają obywatele Litwy. Jednocześnie, uwzględniając rozwój psychiczny dziecka, który może ulec zakłóceniu we wczesnym dzieciństwie z powodu braku opieki rodziców, zezwala się obcokrajowcom adoptować niemowlęta od wieku pół roku. Jeśli dziecko jest upośle-

dzone i wymaga opieki medycznej, adopcja zezwolona jest od wieku trzech miesięcy. Taką zasadę, jak powiedział A. Abramavičius, wprowadzono z tej przyczyny, że obywatele Litwy zwykle nie adoptują niemowląt z wrodzonymi upośledzeniami. Dotychczas obcy obywatele mogli adoptować dzieci w wieku od 1 roku.

Przyjęto nowe poprawki, zgodnie z którymi zobowiązuje się służby ochrony praw dziecka do podjęcia odpowiedzialności za los dzieci, adoptowanych przez cudzoziemców i mieszkających w innych państwach. Dotychczas w aktach prawnych nie było takiego przepisu.

W celu zapewnienia prawa dzieci do wyrażania swej opinii, w poprawkach do ustawy o opiece nad dziećmi wyodrębniane są prawa dziecka i przewiduje się odpowiedzialność osób, nadużywających opieki nad dziećmi.

Na Litwie co roku zwiększa się liczba dzieci, które utraciły opiekę rodziców, natomiast zmniejsza się ilość wypadków adopcji. W zakładach opieki Litwy przebywa ponad 15 tys. dzieci, z których 40 proc. jest sierotami lub pozbawionymi opieki rodziców. Na początku br. chęć adoptowania dzieci litewskich wyraziło 350 rodzin obcokrajowców i 70 rodzin litewskich. (ELTA)

W obronie domu narodu

(Dokończenie ze str. 1)

Reprywatyzacja, potem sprzedaż

Proces ten należy przyspieszyć, stworzyć osobom prawnym warunki do kupowania ziemi na raty, oddawania w zastaw, udzielać im pożyczki.

Poprawka do Konstytucji przewiduje stworzenie jednakowych warunków krajowym i zagranicznym nabywcom ziemi. Zdaniem mówcy, nabywcom zagranicznym należy ustalić termin przejściowy. Są bowiem nierówne warunki ekonomiczne. Za 2 ha ziemi sprzedanej w swoim kraju, mogą u nas nabyć 100 ha. W dodatku - w perspektywicznych miejscach - w pobliżu trasy, miasta, w miejscowościach, gdzie z czasem osiągnie ona dużą wartość.

Zdaniem mówcy, dla zagranicznych nabywców należy określać obszar sprzedawania ziemi w ciągu roku, którego nie wolno zwiększać. By zapobiec spekulacji,

nie wolno zezwalać na odsprzedawanie już kupionej ziemi, jak też sprzedawać ziemię nie na podstawie wolnej umowy, lecz za zezwoleniem specjalnie powołanej komisji z ministrem rolnictwa na czele.

Zdaniem posła Mykolasas Pronckusa, z 732 tys. podań obywateli kraju na odzyskanie ziemi, na 1 kwietnia zostało załatwionych 343 tys. Toteż zanim ziemia nie została zwrócona, wątpliwe, czy może być mowa o sprzedaży ziemi po „śmiesznie” niskiej cenie. Gdy wzrośnie cena produkcji rolnej, wzrośnie też wartość ziemi.

Frakcja LDPP, podobnie jak Partia Chłopska, nie są przeciwko wniesieniu poprawek do Konstytucji przewidujących sprzedaż ziemi obcym obywatelom. Jednakże, ich zdaniem, można to uczynić dopiero po zakończeniu reformy rolnej oraz uwzględnieniu szeregu zgłoszonych poprawek.

Danuta Danowska

Decyzja jeszcze nie zapadła

(Dokończenie ze str. 1)

Na pocieszenie słyszeliśmy, że od marca roku przyszłego wejdzie w życie nowy system numeracji stołecznej więc automatycznie i Grzegorzewo będzie miało numery tzw. stołeczne. Oczywiście, mieszkańców Grzegorzewa nie mogło to zadowolić, bo przecież tyle czasu ludzie nie mogą cierpieć, płacić za telefon o wiele więcej. Dlatego też tak konieczne było wczorajsze spotkanie. Odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Była to bardzo rzeczowa rozmowa, która, jak sądzimy, przyniesie pozytywne rezultaty. Dyrektor generalny obiecał, że zostanie powołana komisja techniczna, która szczegółowo zbada zagadnienie i do 13 lipca otrzymamy odpowiedź.

Sądę, że również poinformu-

jemy o tym czytelników na swych łamach, a korzystając z okazji mini-rozmowy, czym jeszcze się zajmuje świeżo wybrany starosta Grzegorzewa.

Spraw nie brakuje, chociażby woda gorąca, której mieszkańcy tego osiedla czasami nie mieli miesiącami. Myślimy już też o zimie, czyli analizujemy, jaki dla naszej dzielnicy jest najbardziej dogodny tryb ogrzewania. Dogodny i najtańszy. Należy też określić status naszej dzielnicy i inne aktualne sprawy.

Już widzę, że praca w „Kurier” więc się zaprasza na szerszą rozmowę, tym bardziej, że i dojechać już można miejskim autobusem (nr 29).

Tak, kursuje od 1 maja.

Helena Gładkowska

VIII Pielgrzymka Rowerowa: "Litwo, Ojczyzna moja"

Święta Faustyna prowadzi rowerzystów

Przed budynkiem Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, mieszczącego się przed wojną w Wilnie przy ulicy Senatorskiej 25 (obecnie - V. Grybo 29a), odbyła się Msza Święta, która rozpoczęła VIII Pielgrzymkę Rowerową: "Litwo, Ojczyzna moja".

Uczestnicy wyprawy: młodzież harcerska z Hufca Maryi, doświadczony kolarz i mechanik Franciszek Litwiński z Turgiel. Przewodniczy i przoduje "na siodółku" ksiądz Dariusz Stańczyk. Po raz pierwszy jedzie 15-letnia Dorota Siwińska ze szkoły im. Adama Mickiewicza.

"Oświeca" drogę pielgrzymom obraz Jezusa Miłosiernego i Świętej Faustyny, siostry, która w latach 1929, 1933-1936 mieszkała na Antokolu.

"... Jest w świecie miasto, którego nie sposób zapomnieć... Miasto kościołów... Miasto dzwonów... Wilno... mówił, dawkując pauzy, Gustaw Holoubek. Głos aktora rozplątał się w melodii dzwonów wileńskich Świątyń. Na ekranie otwierała się wspaniała panorama wileńskiej Starówki ze skarpy przy kościele Świętych Misjonarzy.

Przed wojną słuchała symfonii dzwonów ponad trzydziestu kościołów młoda zakonnica Faustyna Kowalska, śpiesząca co dzień z klasztoru na Antokolu w stronę Ross. Tam mieszkał malarz. Pan Kazimirowski.

Jemu opowiadała każdy szczegół swego spotkania z Jezusem. Prosiła rysować dokładnie tak, jak widziała Chrystusa. Prosiła poprawiać: "żeby bogosławiąca ręka nie była za wysoko". I plastyk malował, poprawiał, korygował. Wreszcie na zlecenie Chrystusa podpisał obraz czerwonymi literami "Jezu ufam Tobie!"

2 stycznia 1934 roku Siostra Faustyna po raz pierwszy poszła do pracowni Eugeniusza Kazimirowskiego. W każdą sobotę rano udawała się z siostrą Ireną, później z siostrą Borgią Tichy, na Mszę Świętą do Ostrej Bramy, a następnie na Rossę. Z klasztoru Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, zwanego "daczą", na Antokolu aż na Rossę, był spory odcinek drogi, który siostra musiała przemierzać pieszo.

Dokładnie - drogą Siostry Faustyny - z Antokola, przystając przy Archikatedrze, do Ostrej Bramy wyruszyli rowerzyści w trasę VIII Pielgrzymki po Litwie. Był to pierwszy odcinek wyprawy. Jeszcze - Różaniec w Cudownej Kaplicy i... po południu byli już w Trokach, u Matki Boskiej Trockiej, dokąd kiedyś pielgrzymowały piesi pątnicy.

Dokąd zmlerzają na rowerach?

Trasa wyprawy wiedzie przez Mariampol (Grób Błogosławionego Biskupa Jerzego Matulewicza), Katedrę w Kownie, Datnowo, Kiejdany - opisane przez Henryka Sienkiewicza, Dolinę Issy i posiadłości Noblisty Czesława Miłozza. Procesję Bożego Ciała przeżywali w Szydłowie, gdzie wileński rzeźbiarz Antoni Wiwulski utrwalił Objawienie Matki Boskiej na kamieniu...

Pojadą do Kłajpedy i Połaj,



Ubiegłoroczna pielgrzymka rowerowa do Fatimy połączyła młodzież z Litwy i z Kanady. Pątnicy - przed kościołem Najświętszego Zbawiciela w Warszawie. Fot. Halina Mach (Warszawa)

gdzie nad wybrzeżem Bałtyckim będą mieli krótki odpoczynek. Później - Telszy, Góra Krzyży - z modlitwą za cierpiących, samotnych, dyskryminowanych. Dalej - Rakiszki, Birżai, Zarasai, Zułów - miejsce urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego, Podbrodzie i... "piękna nasza Litwa cała".

Podczas poprzednich siedmiu rowerowych pielgrzymek - odprawiający i spotykający pątników ludzie - prosili o modlitwę, powierali swe smutki i nadzieje. Zwłaszcza - w roku ubiegłym, kiedy jechali przez dziewięć krajów Europy do Matki Bożej w Fatimie...

Na trasie, do Seminarium Duchownego we Wrocławiu, gdzie mieli postój-przyszło sporo mieszkańców miasta, dawnych wilnian, czarnoborzan... Pewna pani prosiła księdza o modlitwę za ojca, chorego na nowotwór gardła, starszy człowiek zwierzył się ze swych kłopotów z dorosłym wnukiem. Ufał w jego nawrócenie... Teraz mieszkańcy miast litewskich powierzają pielgrzymom swoje intencje, prosząc o modlitwę wstawienniczą.

Ksiądz Dariusz Stańczyk, mający już "23 tysiące kilometrów" w nogach, mówiąc językiem kolarzkim - "czuje wiatr i każdy zakręt..." W roku bieżącym zorganizował również górską wyprawę rowerową w Kanadzie - z Midland, miejsca upamiętniającego Męczenników Kanadyjskich do Wilna w prowincji Ontario, gdzie znajduje się kościół Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Polski. Kanadyjskie Wilno stało się obecnie również ośrodkiem Kultu Bożego Miłosierdzia. 26 października 1997 roku został tu poświęcony i intronizowany obraz Jezusa Miłosiernego pędzla Anny Krepesztul.

Odtąd pielgrzymują do Wilna w prowincji Ontario ludzie nawet z Anglii...

W roku 2000 kościół Matki Bożej Królowej Polski został Świątynią Jubileuszową, a więc: zjeżdżają się tu wierni z całej Kanady, by otrzymać Odpust zupełny. W pielgrzymce rowerowej pod kierunkiem księdza Stańczyka, 330 km przebyło 18 osób. Wyprawa rowerowa "Litwo, Ojczyzna moja" liczy 1100 kilometrów.

"Przy domu Faustyny"...

Przy dawnym klasztorze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia na Antokolu, gdzie w dniach 13-14 września 1935 roku Pan Jezus podyktował Siostrze Faustynie Słowa Koronki do Bożego Miłosierdzia, prowadzone są prace remontowe. Ślady dewastacji były ogromne: przecieki w dachu, zniszczone fundamenty, okna i drzwi. W roku ubiegłym ksiądz Dariusz Stańczyk rozpoczął renowację, ściślej - ratowanie drewnianego domu, w którym po roku 1945 i likwidacji domu Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie, przez długie lata mieścił się warsztat stolarski...

Całe wnętrza trzech pokoi zostały przywrócone już do pełnego użytkowania. Dom pomalowano z zewnątrz. W najbliższym czasie dach budynku zostanie pokryty czerwoną dachówką. Będą nowe, wygodne schody.

Od 22 maja 1999 roku jest tu miejsce na modlitwy i Eucharystie, przybywają liczne grupy pielgrzymów z Polski. Jednej z grup pielgrzymkowych ksiądz wyznał, że wszystkie te prace chciał uczynić jako swój Kapłański dar Dziękczynienia na Wielki Jubileusz 2000 Roku, a także w intencji pojednania pewnej osoby z Bogiem. Intencja się spełniła...

Alina Lassota

Uwaga, akcjonariusze SA "Šeškinės Širvinta" Zawiadomienie o istotnym wydarzeniu

1. SA "Šeškinės Širvinta", Šeškinės 22, Vilnius, kod przedsiębiorstwa - 5100463

2. To zawiadomienie przedstawia się LCVPD, Narodowej Gieldzie Papierów Wartościowych, Komisji Papierów Wartościowych Republiki Litewskiej, gazecie "Kurier Wileński".

3. 31 lipca 2000 roku o godz. 10 w sali SA "Šeškinės Širvinta", Šeškinės 22, Vilnius, zwołuje się walne zebranie akcjonariuszy.

4. 31 lipca 2000 roku, o godz. 10 w sali SA "Šeškinės Širvinta", Šeškinės 22, Vilnius, zwołuje się kolejne walne zebranie akcjonariuszy. Walne zebranie akcjonariuszy zwołuje się na podstawie decyzji akcjonariuszy, posiadających ponad 1/2 wszystkich głosów, ponieważ inicjatorzy zwołania zebrania nie otrzymali pozytywnego postanowienia organów zarządzania spółki w sprawie zwołania zebrania.

Projekt porządku dziennego:

1. Sprawozdanie zarządu za 1999 r.;
2. Wniosek audytu;
3. Zatwierdzenie rocznego bilansu finansowego za 1999 r.;
4. Zatwierdzenie sprawozdania z podziału zysków (strat);

5. Odwołanie poprzedniego zarządu;

6. Wybory nowego zarządu;

7. Zatwierdzenie regulaminu pracy zarządu;

8. O przyznaniu zarządowi pełnomocnictw w sprawie zaciągnięcia pożyczki na potrzeby spółki z jednoczesnym zastawieniem majątku trwałego o wartości przekraczającej 1/20 kapitału zakładowego spółki;

9. O przyznaniu zarządowi pełnomocnictw w sprawie sprzedaży majątku trwałego o wartości przekraczającej 1/20 kapitału zakładowego spółki;

10. O przyznaniu zarządowi pełnomocnictw w sprawie wydzierżawienia majątku trwałego o wartości przekraczającej 1/20 kapitału zakładowego spółki;

11. O przyznaniu pełnomocnictw w sprawie podpisania umów o zastawie, dzierżawie lub sprzedaży.

Akcjonariusze rejestrują się od godz. 9. Uczestniczący akcjonariusze powinni mieć wyciągi z rachunków papierów wartościowych i dokumenty osobiste. Z dokumentami, związanymi z porządkiem dziennym zebrania, można będzie zapoznać się na 7 dni przed zebraniem w siedzibie spółki.

5.

6. Dodatkową informację można uzyskać w SA "Šeškinės Širvinta" pod nr telefonu 468285 (Birutė Panavienė).

7. Podpisując to zawiadomienie informacyjne potwierdzam, że...

7.1 podawana informacja o istotnym wydarzeniu jest obszerna i prawidłowa;

7.2 jestem zapoznany z sankcjami za przedstawienie mylnej informacji, przewidzianymi w ustawie Republiki Litewskiej o publicznym obrocie papierami wartościowymi oraz Kodeksie Wykroczeń Administracyjnych Republiki Litewskiej.

8. Reprezentujący 1/2 wszystkich akcji

Fima Rakhinshteyn.

Uwaga, młodzież!

Młodzież, która chce pojechać w sierpniu do Francji, do wspólnoty Taizé, może się zgłaszać w piątki o godz. 17.30 do kościoła Ducha Świętego (w salce górnej).

Inf. wł.

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

"Merkurijus" 369 Lt, "Liepsnelė", "Dobilėlis" 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkowniców, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanek z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Swietłogorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 4.07-13.07, 15.07-24.07,
26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki. Można cały obóz przystosować do odrębnego programu. Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34.



Litwa nie wykorzystała swoich szans, jeśli chodzi o przyciągnięcie inwestorów

Polacy powinni współpracować

W dniach 17-18 czerwca w Polsce odbywała się VI Światowa Konferencja Gospodarcza Polonia. Imprezę zorganizowała Fundacja Polonia. W tegorocznej konferencji uczestniczyli przedstawiciele 30 krajów świata i Polski.

Podkreślić należy, że wśród nich byli także przedstawiciele z Litwy - biznesmeni Polacy Zygmunt Klonowski, Romuald Mieczkowski, Zygmunt Malinowski, Henryk Sosnowski oraz przedstawiciel programu PHARE z Litewskiego Funduszu Majątkowego Wojciech Młodziejewski, który na forum przedstawił program prywatyzacyjny Litwy. Rząd Litwy po raz pierwszy na tak dużym gremium zaprezentował swój plan gospodarczy i możliwości prywatyzacyjne. Trzeba przyznać, że inwestorzy zagraniczni byli zainteresowani niektórymi propozycjami.

Ogólnie jednak zaciekawienie Litwą było małe - powiedział jeden z uczestników konferencji, prezes firmy „Klion” z Wilna Zygmunt Klonowski, nagrodzony dyplomem Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego za wybitne osiągnięcia we współpracy gospodarczej między Polską i Macierzą po 1989 roku. Niestety, Litwa nie wykorzystała w swoim czasie wszystkich możliwości. W tej chwili jest duże zainteresowanie Ukrainą i Rosją. My, prawdopodobnie, będziemy musieli jeszcze sporo popracować, by zachęcić nowych inwestorów.

Zygmunt Klonowski jak najbardziej pozytywnie ocenił tegoroczną konferencję. Poznał tam wielu nowych ludzi, zapoznał się z pracą Polaków na Zachodzie, zaczerpnął doświadczenia. Niby metody pracy się nie różnią, jednak wyniki bardzo. Polacy na Zachodzie mają większe możliwości rozwijania biznesu, lepsze warunki, są bardziej wspierani przez swoje państwa. Świat w ogóle poszedł daleko do przodu, szczególnie w dziedzinie wykorzystania elektroniki i internetu, by osiągnąć ten poziom, nam potrzebne będą jeszcze długie lata ciężkiej pracy.

Innym wileńszczykiem wyróżnionym dyplomem Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego jest też prezes firmy „Ardena” Ryszard Litwinowicz, który co prawda nie był obecny na konferencji.

Gośćmi tak ważnej dla Polonii konferencji byli przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz samorządu terytorialnego, który odgrywa dużą rolę w życiu gospodarczym i społecznym. Dzięki dobrej organizacji uczestnicy imprezy mieli możliwość uzyskania infor-



Wyróżnienie dyplomem "Za wybitne osiągnięcia we współpracy gospodarczej między Polską i Macierzą" - cieszy, ale i zobowiązuje - powiedział uczestnik Konferencji, prezes spółki "Klion" Zygmunt Klonowski
Fot. Marian Paluszkiwicz

macji bezpośrednio od władz, mieli także możliwość podjęcia dialogu w dziedzinie gospodarczej.

Uczestników powitał prezes Fundacji Polonia Zbigniew Ludger Olszewski, a imprezę zainaugurował marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. Celem polityki gospodarczej realizowanej przez rząd RP jest przygotowanie do końca 2002 roku polskiej gospodarki do członkostwa w Unii Europejskiej.

Fundacja Polonia jest jedyną organizacją polonijną z siedzibą w kraju. Jest to organizacja społeczna, pozarządowa i całkowicie niezależna. Głównym celem Fundacji jest umacnianie więzi Polaków żyjących za granicą z Macierzą. Od początku swojej działalności Fundacja zabiegała o pozyskanie różnych form pomocy dla kraju. Przemiany na Wschodzie spowodowały zaangażowanie się Fundacji w niesienie pomocy Polakom tam osiedlonym. Współpracowała w tym zakresie z Londyńskim Komitetem Pomocy Polakom na Wschodzie oraz Episkopatem Polski. Od sześciu lat Fundacja skoncentrowała się na promowaniu związków gospodarczych Polonii z krajem. Głównym zadaniem jest aktywizacja gospodarczych środowisk Polonijnych w dziedzinie informacji gospodarczej, wymiany doświadczeń, wspólnej

realizacji przedsięwzięć gospodarczych oraz spotkań na Konferencjach Gospodarczych Polonii.

Bardzo ważną dziedziną działania Fundacji jest rozwój środowisk polonijnych w krajach wschodnich w formie organizowania szkoleń, umożliwiających młodemu pokoleniu Polaków żyjących w krajach byłego ZSRR, zdobywanie wiedzy koniecznej do prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej w warunkach wolnego rynku. Uczestnicy takich szkoleń zwykle odbywają praktykę w polskich firmach.

Najbardziej charakterystyczną cechą współczesnej Europy jest duże zróżnicowanie. Tym, co nas wszystkich łączy, są przede wszystkim wspólne wartości i troska o wspólną przyszłość. Praca na rzecz wspólnej Europy bywa niekiedy źródłem konfliktów i kryzysów, ale jest także źródłem siły, bogactwa i konkurencji.

Zdaniem uczestników, takie spotkania dają sporo obu stronom, o tym zaś, że Polska przywiązuje do tego wielką wagę, świadczy zaproszenie przez Aleksandra Kwaśniewskiego gości do Pałacu Prezydenta. Prezydent bardzo ciepło powitał uczestników Konferencji i dobitnie podkreślił, że Polacy na wszystkich kontynentach powinni ze sobą jak najściślej współpracować.

Julitta Tryk

Dreptanie na miejscu

Maj dla największych przedsiębiorstw przemysłowych kraju dał podstawy do głębszego optymizmu. Prawie połowa ich, bo 49 proc., podała Departamentowi Statystyki, że w tym okresie zwiększyła się ich objętość produkcji.

W kwietniu zwiększoną objętość produkcji odnotowało zaledwie 31 proc. spośród 300 największych przedsiębiorstw przemysłowych Litwy, które uczestniczyły w sondażu, przeprowadzonym przez Departament Statystyki.

Dwie trzecie zakładów przemysłowych zapasy wytworzonej produkcji w maju oceniło jako wystarczające. 18 proc. uczestniczących w sondażu przemysłowców stwierdziło, że były one zbyt duże i tyle samo - że niewystarczające. Te dane są prawie analogiczne do wyników z kwietnia.

W ubiegłym miesiącu przedsiębiorstwa prognozowały, że w ciągu najbliższych 3-4 miesięcy objętość ich produkcji nie ulegnie zmianie. Tak uważała ponad połowa - 51 proc. - przedsię-

biorstw, czyli o 6 proc. więcej niż w kwietniu. 29 proc. uczestników sondażu Departamentu Statystyki planowało, że produkcja wzrośnie, natomiast 20 proc. - że zmaleje.

Majowy sondaż wykazał, że ciągle jeszcze utrzymuje się panująca obecnie tendencja, mianowicie większość przemysłowców nadal jest zdania, iż w ciągu najbliższego kwartału nie zmienią się ceny wytwarzanej produkcji. W maju liczba tak myślących wyniosła 82 proc. i była o 4 proc. wyższa niż w kwietniu. 10 proc. przedsiębiorstw twierdziło, że spodziewa się, iż ceny ich wyrobów obniżą się, a tylko 8 proc. przyznawało, że ceny te wzrosną.

Jak twierdzą przedstawiciele przedsiębiorstw przemysłowych, w maju zasoby wykorzystano 29 proc. zakładów, 10 proc. odczuło zwiększony popyt na produkcję. Jednocześnie 61 proc. respondentów konstatuje, że w ubiegłym miesiącu popyt na wyroby był zmniejszony i przedsiębiorstwa nie wykorzystywały w pełni zasobów na ich produkcję. (ELTA)

Rozpoczął się audyt działalności "Sodry"

Zmniejszyć wydatki

Na podstawie rozporządzenia ministra opieki społecznej i pracy Ireny Degutienė rozpoczęto sprawdzanie działalności "Sodry" za rok ubiegły i bieżący. Taki audyt w "Sodrze" ogłasza się po raz pierwszy.

Poprzez audyt dąży się do obniżenia wydatków administracyjnych Państwowego Zarządu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak powiedział naczelnik wydziału informacji i łączności ze społeczeństwem "Sodry" Dainius Mockevičius, powołana przez Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy 7-osobowa komisja pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Nadzoru i Audytu instytucji socjalnych Aivydasas Keršulisa zapozna się z bazą normatywną zarządu funduszu, z wnioskami

ostatnich audytów i sprawdzą, strukturą i etatami zarządu oraz z tym, jak odpowiadają one stawianym zadaniom i funkcjom.

Do 28 lipca dokona się analizy wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji pracowników zarządu.

Komisja dokona audytu zgodności spółek akcyjnych, utworzonych przez zarząd funduszu, z funkcjami "Sodry", ich celowości, zgodności z prawem kształtowania kapitału zakładowego.

Dokona się również oceny umów o działalności funduszu, zgodności z aktami normatywnymi przeprowadzonych i ogłoszonych konkursów.

Wyniki sprawdzenia zostaną przedstawione kierownictwu Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy. (ELTA)

Przeciwko euro

proporcja przeciwników przystąpienia W. Brytanii do strefy euro do liczby zwolenników takiego posunięcia kształtuje się w stosunku 3,7:1. 58 proc. ankietowanych Brytyjczyków uważa przy tym, że rozstrzygnięcie tej sprawy powinno poprzedzić ogólnonarodowe referendum. (PAP)

Kursy walut

Dane na 27 czerwca 2000 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,00 Lt
	Vilniaus bankas, Ūkio bankas, Snoras	Industrijos bankas
1 marka niemiecka (DEM)	1,90 Lt	1,96 Lt
	LTB, Snoras, Šiaulių bankas, Ūkio bankas	Taupomasis bankas Medicinos bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,96 Lt	6,10 Lt
	Šiaulių bankas	Vilniaus bankas Medicinos bankas
1 złoty polski (PLN)	0,88 Lt	0,91 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,20 Lt
	LŽŪB	LŽŪB

Oszczędności

Dane na 27 czerwca 2000 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%
	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	5,2%	5,7%	6%
	Kredyt Bank SA		
Marki niemieckie (DEM)	3,5%	3,6%	4%
	Kredyt Bank SA		
Euro (EUR)	3,5%	3,6%	4%
	Kredyt Bank SA		

Odczytano sekwencję genomu człowieka

Księga życia czy śmierci?

Odczytano sekwencję prawie całego ludzkiego genomu, czyli 3,5 mld par zasad łączących około 100 tysięcy genów w 23 chromosomach - ogłosił w poniedziałek japoński oddział programu Human Genom Project.

Odczytanie sekwencji ludzkiego genomu można porównać do skatalogowania książek ogromnej biblioteki, których nikt jeszcze nie przeczytał, ale do których można teraz zajrzeć.

„Wykorzystując fragmenty DNA stanowiące 97 proc. genomu ludzkiego, skompletowano sekwencję ludzkiego genomu w 85 procentach” - powiedział Yoshiyuki Sakaki, dyrektor programu Human Genom Project z japońskiego Urzędu do spraw Nauki i Techniki.

Sakaki przedstawił raport naukowców dyrektorowi generalnemu Urzędu Hirofumi Nakasone.

Łańcuch DNA

Każdy człowiek ma swój indywidualny zapis genetyczny, który zawarty jest w podwójnym łańcuchu DNA jądra komórkowego. Zapis ten nazywany jest genomem. Składa się z 80-100 tysięcy genów, które są zbudowane z nukleotydów. Trwające od ponad 10 lat badania miały na celu ustalenie sekwencji nukleotydowej ludzkiego genomu, czyli kolejności, w jakiej położone są w DNA jego cegiełki budulcowe - nukleotydy. Ustalenie sekwencji ludzkiego DNA jest wstępem do zdobycia pełnej wiedzy na temat działania genów. Oczekuje się, że pozwoli to na zrozumie-

nie mechanizmów powstawania i rozwoju chorób oraz zapewni lepszą ich profilaktykę i leczenie.

W genach zapisana jest struktura, a więc i właściwości wszystkich białek człowieka. Białka te mogą być zbudowane nieprawidłowo, a zatem niewłaściwie pracować. Większość chorób wynika z nieprawidłowego funkcjonowania białek, a więc z nieodwracalnych zmian (mutacji), które zaszły w kodujących białka genach.

Dwa rodzaje korzyści

Zdaniem Brygidy Berse, profesora genetyki z Boston University Medical School, są dwa rodzaje korzyści, płynących z tego odkrycia.

Pierwsza - mamy bazę danych do badań nad genetyką populacji, nad chorobami wrodzonymi, jak będą one przebiegać i nad terapiami tych chorób.

Drużga korzyść - przy okazji tego projektu rozwinęliśmy rozmaite techniki, np. izolowania i sekwencjonowania genów, które się przydadzą w innych pokrewnych dziedzinach.

Od 10 lat przodujące badania w zakresie poznania genomu człowieka prowadziła grupa naukowców z 18 państw związanych z projektem Human Genome Project, finansowanym przez rządy USA, Japonii i kilku krajów europejskich oraz prywatną firmę Celera Genomics z Rockville w stanie Maryland. Szef tej firmy prof. Craig Venter jest znanym od wielu lat twórcą nowych metod i idei w biologii molekular-

nej. Opracowana przez niego metoda, zwana shot gun, pozwoliła na bardzo szybki postęp prac nad ustaleniem materiału genetycznego człowieka. Prof. Venter pracował nad tym od kwietnia tego roku, podczas gdy naukowcy z Human Genome Project odszyfrowują ludzki genom od 10 lat.

Szansa w zwalczaniu nowotworów

Zdaniem dr Michaela Dextera, dyrektora Wellcome Trust, fundacji, która finansowała brytyjską część badań nad genomem, „rozszyfrowanie kodu genetycznego człowieka jest wspaniałym osiągnięciem nie tylko naszych czasów, lecz całej historii ludzkości”.

Potencjalne korzyści z odczytania sekwencji około 3 miliardów „liter” tworzących komplet informacji genetycznej o człowieku są ogromne: lekarstwa dostosowane precyzyjnie do określonego pacjenta, testy pozwalające przewidzieć, na jakie choroby jesteśmy podatni, lepsze zrozumienie chorób i terapia genowa, korygująca wadliwe geny.

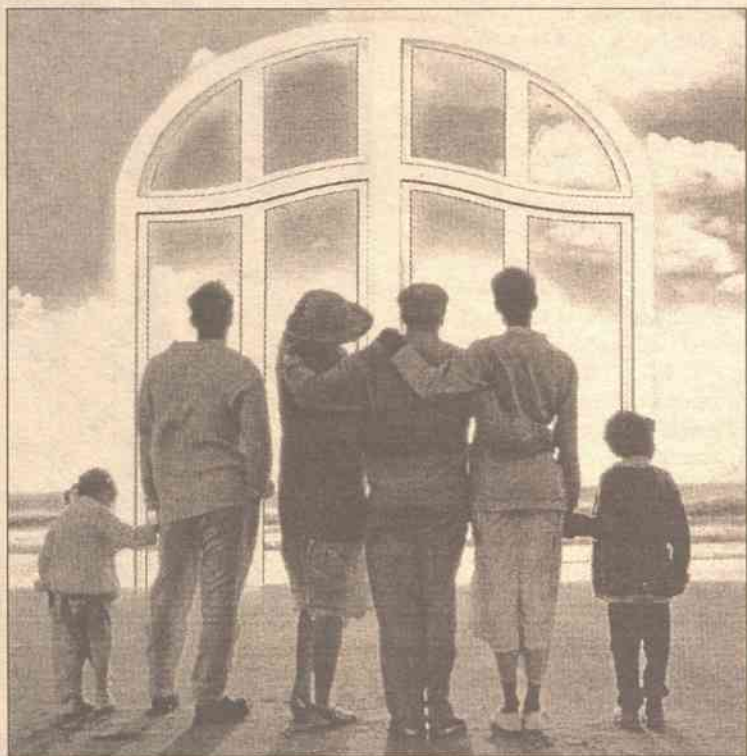
Odczytanie sekwencji ludzkiego DNA zwiększy znacznie skuteczność walki i nowotworami - uważa prof. Jan Lubiński z Ośrodka Nowotworów Dziedzicznych Pomorskiej Akademii Medycznej.

Podobnego zdania są również brytyjscy naukowcy. „Wydaje się, że odkrycie ludzkiego genomu przyniesie w przeciągu 20, 30 lat znaczny postęp w leczeniu nowotworów u ludzi” - sądzi dr Mike Stratton, szef brytyjskiego oddziału Human Genome Project.

„Rak jest głównie chorobą DNA. Główny jej zapis znajdujemy właśnie w DNA” - wyjaśnia naukowiec.

„Rak rozwija się na skutek nagromadzenia zmian w DNA. Zmiany te wywoływane są też toksycznymi związkami, wirusami i promieniowaniem. Pobieramy geny z komórek nowotworowych i szukamy różnic pomiędzy genami zmienionymi a genami w zdrowych komórkach.” - wyjaśnia.

W ten sposób prowadzone będą badania nad najgroźniejszymi odmianami nowotworów, tj. rakiem płuc, piersi, prostaty, jajnika, jelita grubego. Choroby te każdego roku zabijają ponad milion istnień.



Stoimy na progu nowego, wspaniałego świata, w którym nie będzie miejsca dla chorób, albo dla ... chorych

Fot. archiwum

Dziecko na zamówienie

Prezydent USA Bill Clinton uznał wiadomość o odczytaniu sekwencji ludzkiego genomu za epokowe osiągnięcie, ale sceptycy oświadczyli, że może to zwiastować złowieszczą erę ludzi doskonałych i śmierć dla niedołączonych.

„Im dalej posuwa się nauka, tym czarniejszy staje się najgorszy możliwy scenariusz - powiedział Steve Jenkins, rzecznik Kościoła anglikańskiego. „Nie jestem wrogiem nauki, ale nie zaryzykowałbym stwierdzenia, że Bóg nie ma dziś już nic do roboty.”

Zdaniem Jenkinsa istnieje różnica między „spożytkowaniem genetyki do poprawiania czegoś, co uległo schorzeniu, a spożytkowaniem jej do tworzenia czegoś, co uważa się za doskonałe”.

Sceptycy twierdzą też, że z odkrycia skorzysta niewielu ludzi i że może to być olbrzymi krok wstecz.

Na przykład, może dojść do tworzenia noworodków o ściśle określonym zestawie cech dziedzicznych - genetycy będą spełniać zamówienia rodziców.

Może dojść do uśmiercania płodów ludzkich obciążonych wadami genetycznymi.

Niewykluczone też, że ludzie odbiegający od ideału piękna będą traktowani jak pariasi w Indiach.

Opublikowanie genomu czło-

wieka może też utrudnić zdobycie ubezpieczenia, pożyczki a nawet pracy. Już dziś niektórzy ubezpieczyciele w krajach wysoko rozwiniętych żądają od klientów poddawania się genetycznym testom.

Na razie nie ma jeszcze ustawodawstwa chroniącego przed genetyczną dyskryminacją, nie ma więc żadnej gwarancji, że na testy genetyczne będzie stać przeciętnych ludzi. Brak także gwarancji, że naukowcy nie będą testować ludzi bez ich zgody, włącznie z dziećmi i embrionami.

Trwają prace nad genomem rośliny

Do tej pory ustalono genomy bakterii E.coli, czyli pałeczki okrężnicy i kilku bakterii chorobotwórczych, m.in. wywołującej chorobę wrzodową żołądka Helicobacter pylori. Trwają prace nad genomem rośliny - rzodkiewnika, poznano już całe DNA robaka - niciania i muszki owocowej.

Muszka owocowa była jak do tej pory najbardziej skomplikowanym organizmem, którego geny udało się poznać. Pozwoliły na to badania prowadzone przez Celera Genomics przy wykorzystaniu metody opracowanej przez prof. Ventera.

Opracowała
Sabina Kozłowska

Jedno jabłko dziennie



Craig Venter (z lewej), szef firmy Celera Genomics oraz Francis Collins, dyrektor amerykańskiego Instytutu Narodowego Badań Genetycznych podczas konferencji w Białym Domu poinformowali świat o historycznym odkryciu

Fot. EPA - ELTA

Kęś zdrowia

Antyoksydanty - substancje przeciwdziałające nowotworom - pochodzące ze świeżych owoców są dużo efektywniejsze niż witaminy w tabletkach - donosi najnowszy numer „Nature”.

Naukowcy z Uniwersytetu Cornell w stanie Nowy Jork potwierdzili, że stara rzymska zasada jedzenia jednego jabłka dziennie ma sens.

100 gram jabłka ma bowiem taki sam potencjał przeciwdziałający utlenianiu, jak 1500 miligramów witaminy C (choć w takiej ilości mięszu tego owocu znajduje się jedynie 5,7 miligrama tej witaminy). Okazało się także, że im więcej soku z jabłek podamy do hodowli komórek nowotworowych (raka

okreźnicy i wątroby) prowadzonej tzw. metodą in vitro, tym intensywniej przeciwdziałamy ich rozrostowi i rozmnażaniu się.

Antyoksydanty przyczyniają się do redukcji wolnych rodników, które uszkadzają DNA i w ten sposób przyczyniają się do rozwoju nowotworów.

Dr Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska z Instytutu Żywności i Żywności w Warszawie potwierdziła, że owoce i warzywa mają silniejsze zdolności hamowania powstawania wolnych rodników niż witaminy w postaci tabletek. Jest to związane z tym, że w owocach i warzywach istnieje inne środowisko, niż to, które możemy

uzyskać w laboratorium. Na przykład, w jabłku oprócz witaminy C znajdują się inne grupy antyoksydantów - w tym tzw. flawonoidy i kwasy fenolowe, które wzajemnie stymulują swoje działanie, zaś w tabletkach witaminy C tylko sama ta witamina ma właściwości redukujące wolne rodniki.

„Tabletka może jedynie uzupełniać niedobory witaminowe, ale nigdy nie zwalnia od korzystania z naturalnych źródeł witamin. Nie zmniejsza ona ryzyka zapadalności na nowotwory czy zawały serca w takim stopniu, jak świeże owoce i warzywa” - powiedziała PAP dr Kozłowska-Wojciechowska. (PAP)



Fot. archiwum



POPOPOTEK

Cześć, przyjaciele! „Lato. Lato wszędzie. Oszalało, zwariowało moje serce...” - tak to śpiewa „Fundacja Nieżywych Schabów”. Czy wasze serduszka cieszą się także? Moje tak. Mimo że pracuję, biegam, piszę, to non stop nucę ją sobie i jest mi dobrze.

Co stało się z Wami?! W ogóle do mnie nie odzywacie się. Czy wyjechaliście tak daleko, że nie dochodzi tam „Kurier Wileński”? A może zapomnieliście o mnie?! Przecież nagrody od McDonald'sa ciągle na Was czekają!



Krasnoludki są na świecie...

Czy to prawda? Kiedy czytamy i oglądamy nowoczesne bajki i kreskówki, odnosimy wrażenie, że poczciwe skrzaty pochowały się gdzieś w mysiej norze.

Świat baśni opanowały typy spod ciemnej gwiazdy, zabijaki przepelnione nienawiścią i agresją, egoistyczni czciciele pieniędzy i wygodnego życia.

Najgorsze jest to, że takie osobniki znajdują się coraz częściej po stronie, tak zwanej, pozytywnych bohaterów. Odpowiadają przemocą na przemoc. Taki system wartości przeraża.

Tradycyjne bajki nie były wolne od czarnych charakterów. Często spadały głowy, a wilk łykał niewiasty. Istniał jednak bardzo wyraźny podział na **czarne i białe** i dzięki temu mogliśmy bez trudu dokonać moralnej oceny postępowania bohaterów.

Dlatego, “zbudujmy flotę zjednoczonych sił”, jak to jest w piosence, i obrońmy się przed bezmyślnym światem różnych menów, robotów, Vudych, Tomów i Jerrych.

A wtedy może krasnoludki wyjdą z mysiej nory i znów pojawią się w naszym rozpedzonym świecie.

Przestańcie się w końcu lenić i napiszcie do mnie: jak spędzacie wakacje. Na pewno otrzymacie za to nagrody. Jeszcze nie wiem, czym Was obdaruję, ale zapewniam, że na pewno to będzie coś bardzo smacznego!

Mądre myśli dzieci

Hanka krząta się z mamą przy kolacji. Ojciec, jak zwykle, pogrążony w lekturze gazety.
- Mamusiu, czy to prawda, że milczenie jest złotem? - pyta dziewczynka.
- Prawda, córeczko.
- To dlaczego nasz tata nie jest bogaty?

LUSTRO

W krzywym zwierciadle nie wszystko wygląda tak samo.
Znajdź 6 różnic.



Ułóżcie wierszyk

Podane wyrazy wpiszcie w kratki tak, aby pasowały do wierszyka.

_____ lubi lasu _____
a _____ lubią _____
_____ lubi _____
wiele, A próżnować lubi _____!
(konwalie, leń, zieleń, jeleń,
cień, jabłoń , słońca)

KONKURS

KONKURS

Pytanie:

Jakie lalki, najbardziej lubiane przez dziewczynki, wchodzi w skład niektórych kolekcji Happy Meal?

Odpowiedź:

Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____

W skład zestawu Happy Meal wchodzi: coca-cola, fanta, sprite, herbata, sok, kakao. Tak brzmi prawidłowa odpowiedź na pytanie w kuponie z ubiegłego tygodnia.

W tym tygodniu do dowolnej restauracji McDonald's w Wilnie z wygranym kuponem pójdą: Jolanta Paluszkiwicz z Wilna, Daniel Stankiewicz z Trok oraz Kamil Raiński ze Starzych Trok.

Gratulacje! Smacznego!

KWIATY I SKRZATY

Rosną na polu kwiaty.
Kwiaty zbierają skrzaty.
Kwiaty czerwone i białe,
które motyle zwiedzają.

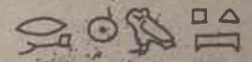
Skrzaty mają bluzeczki czerwone.
Zbierając kwiaty nie są zmęczone.
Skrzaty nektarem karmią motyli.
Oko skrzata się nie myli!

To jest wierszyk Bożenki Kosteckiej, która napisała go będąc uczennicą klasy 4a szkoły im. Jana Pawła II.



Czy wiecie, że...

Pierwsze napisy wykonano pi-smem obrazkowym używając symboli rysunkowych zamiast alfabetu, złożonego z różnych liter. Pismo obrazkowe rozwinęło się w Egipcie już 5000 lat temu. Te starożytne symbole nazywają się hieroglifami. Dwa proste zdania zapisane przy pomocy hieroglifów pokazano na obrazku.



Słońce świeci na niebie



Mój pan jest w domu

Ele mele dudki! To są krasnoludki.
Prot i Filip noszą wodę,
Erazm zgolił sobie brodę,
Rufin słodki omlet smaży.
Jan i Piotr stoją na straży.
Cyryl z Kosmą śpią pod drzewem...

Ile ich jest? Nie wiem. Policz.

Ten śliczny wierszyk może pięknie służyć Wam jako wyliczanka do zabawy! Skorzystajcie!

Wasza Puciułka

Mityczny gad, patron malowniczego miasteczka - pod ochroną kościoła, nigdzie na świecie nie da się tego zobaczyć...

Rzecz o Wężu i Radziwiłłach

W brzmieniu litewskim miasteczko nazywa się Vyžuonos, w wersji spolszczonej - Wiżuny ("Słownik geograficzny", Warszawa 1894), tymczasem na dobrą sprawę powinno być nazywać się całkiem inaczej, mianowicie: *Węże*... Ale - zacznijmy od przysłowiowych Adama i Ewy.

Nie "Žaltis", ale - Vižas...

Już z daleka, przed wznoszącym się na wzgórzu miasteczkiem Vyžuonos (110 km od Wilna w rejonie uciańskim) widnieje ogromna rzeźba w drewnie przedstawiająca węża. Rzeźba wykonana współcześnie, wyraźnie symbolizująca dzieje dawnej osady, założonej w tym miejscu przed n.e. To właśnie tu, według ustnego przekazu, mieszkał mityczny Vižas - święty wąż, czczony szczególnie przez dawnych Ajustów.

Na usytuowanej w tym miejscu Górze Szubieniczej (nazwa zachowała się do naszych czasów - Kartuvių kalnas) od niepamiętnych czasów leżała wykuta w kamieniu głowa mitycznego węża, nazywał się on Vižas.

Później ta głowa powędrowała do wiżuńskiego kościoła (pierwszy kościół rzymskokatolicki zbudowano tu z nakazu Witolda Wielkiego w 1406 roku). A jeszcze później, po remontach, przeróbkach, wreszcie po gruntownej odbudowie kościoła - głowa węża doczekała się większego szacunku. W 1706 r. wmurowano ją w ścianę kościoła, a obok - wmurowano także pocisk szwedzki (Szwedzi miasteczko zniszczyli niemal doszczętnie).

Szczegół ciekawy, że ten ważny w panteonie litewskich bożków gad nie nazywał się wtedy *Žaltis*, ale *Vižas*, co też wskazuje wymownie na jego pokrewieństwo ze słowiańską rodziną (polski wąż, rosyjski *uz*).

Jeszcze ciekawszym zjawiskiem jest fakt, że ten Vižas znalazł sobie bezpieczne schronisko w murach kościoła - zarówno rzymskokatolickiego, jak też re-

formowanego. W czasach intensywnie szerzącej się reformacji katolicy i kalwini toczyli z sobą o ten przybytek boży walki, niekiedy wręcz ostre, zdarzało się nawet, że sprawa trafiała do sądu. Ale Vižas w tym kościele ani jednym, ani drugim bynajmniej nie przeszkadzał, czcili go widać wszyscy. Przetwał całe wieki i pięknie się zachował na wdzięcz-

strzeni kilkunastu tysięcy hektarów. W źródłach pisanych miasteczko jest wzmiankowane w 1406 r., czyli w tym samym roku kiedy zbudowano tu kościół.

W XV w. dwór w Wiżunach był własnością Łozowieckich, nieco później przeszedł w posiadanie książąt Radziwiłłów.

Wybitny historyk litewski, prof. Jonas Yčas, wytrawny znaw-

został tu pochowany hetman wielki litewski Krzysztof Mikołaj Radziwiłł (Piorun) zmarły w 1603 r.

Do dziś historyków litewskich zadrecha pytanie - gdzie się podziały szczątki walecznego księcia Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła, Piorunem zwanego. Sześć lat temu razem z fotoreporterem "K. W." bezpośrednio przyjaźniliśmy się z mumią księcia Pioruna, trzymaliśmy go za rączkę, a było to w Kiejdanach, na strychu tamtejszego muzeum krajoznawczego. Tam to przez parę lat spoczywał cały poczet książąt Radziwiłłów, łącznie z Januszem, bohaterem Sienkiewiczowskiego "Potopu". Szczątki książąt przeniesiono z krypty kiejdańskiego kościoła kalwińskiego do gmachu muzeum krajoznawczego, ponieważ do krypty przedostała się wilgoć. Należało więc w podziemiach kościoła dokonać odpowiedniego remontu, a przy tej okazji także odrestaurować dotknięte zębem czasu sarkofagi ze zwłokami Radziwiłłów.

Sarkofagi restaurowano w Wilnie, a trwało to nie rok i nie dwa. Szczątki Radziwiłłów przełożone do trumien, zbitych z prostych desek, ulokowano w muzeum. Brakło tu im miejsca, książę Janusz Radziwiłł był zmuszony spoczywać pod chłopskim łóżkiem (w dziale etnograficznym), innych magnatów rozmieszczono gdzie się dało. Tego rodzaju "rekwizyty" wyraźnie kolidowały z przepisami higieny, zatem po jakimś czasie szanowne zwłoki książąt przeniesiono na strych muzeum. "Straszły" tam podobno, bo i miały rację, żeby się obrazić na takiego rodzaju dyskryminację, ale w końcu doczekały lepszych czasów - przeniesiono je do ich dawnego miejsca spoczynku, do krypty kiejdańskiego zboru helweckiego.

Czy jednak rzeczywiście Krzysztof Mikołaj Radziwiłł (Piorun) spoczywa w Kiejdanach? Kiejdańczycy twierdzą, że nawet z całą pewnością. Ale jest w tym wszystkim jedno małe "ale". Otóż według cytowanego wyżej profesora Jonasa Yčasa, Radziwiłł Piorun był pochowany nie w Kiejdanach, ale w Wiżunach, czego dowodem - zachowany elaborat syna księcia Pioruna adresowany do Rysińskiego, wydany później w zbiorze pt. "Monumenta reformationis Poloniae et Lithuaniae" (tom II, Wilno 1915). Tam - czarno na białym stoi, że książę Krzysztof Mikołaj Radziwiłł Piorun został pochowany w wiżuńskim kościele. Tutaj był jego grób i była także tablica, epitafium upamiętniające to wydarzenie, nadto - "dzień zgonu księcia - 20 grudnia 1603 r. - święcono w Wiżunach niezwykle uroczyste i na tę okoliczność wygłaszano panegiryki". (Jonas Yčas).

Hołdy zwłokom książęcym składali naturalnie kalwini. Odkąd przybytek boży przejęli katolicy - grób Pioruna okryto kompletnym milczeniem, usunięto tablicę pamiątkową (nie ma jej tu dzisiaj), a



Głowa kamiennego Węża w bliskim planie

szczątki księcia, według prof. Yčasa, "najprawdopodobniej wmurowano w ścianę kościoła" (Czyżby w sąsiedztwie z Wężem?).

"Wmurowano" albo - rzeczywiście przeniesiono je do Kiejdan.

Koczujące zwłoki stały się niejako "tradycją" w pośmiertnym życiu Radziwiłłów. Podobnie rzecz się miała w przypadku Janusza Radziwiłła, a jeszcze weselej będzie później z pogrzebem innego Radziwiłła - Panie Kochanku z Nieświeża...

Pałac córki Bogusława Radziwiłła

Tego samego, którego jurny chorąży orszański Kmicic z "Potopu" pod Pilwiszkami porwał. Miał on jedyną córkę, nazywała się Ludwika Karolina. Jej pierwszym mężem był Ludwik margrabia Brandenburski, drugim - Karol Filip książę Neuburski.

Ludwika Karolina Radziwiłłówna miała w Wiżunach swój pałac, przerobiony później przez administratorów dóbr wiżuńskich na oborę. Jeden z ostatnich właścicieli wiżuńskiego dworu, hrabia Edward Czapski przywrócił jednak oborze jej dawną świetność. Pałac córki Bogusława Radziwiłła prezentował się nader skromnie. Według późniejszych wspomnień Edwarda Czapskiego ("Pamiętnik sybiraka", wyd. w Londynie w 1964) - dawna pałacowa baszta (późniejsza wędzarnia) "okazała się za szeroka, oranżeria za wąska, dom za niski".

Ostatnie właścicielki Wiżun

Po Czapskich dwór w Wiżunach, drogą koligacji, przeszedł w posiadanie Platerów-Zyberków.

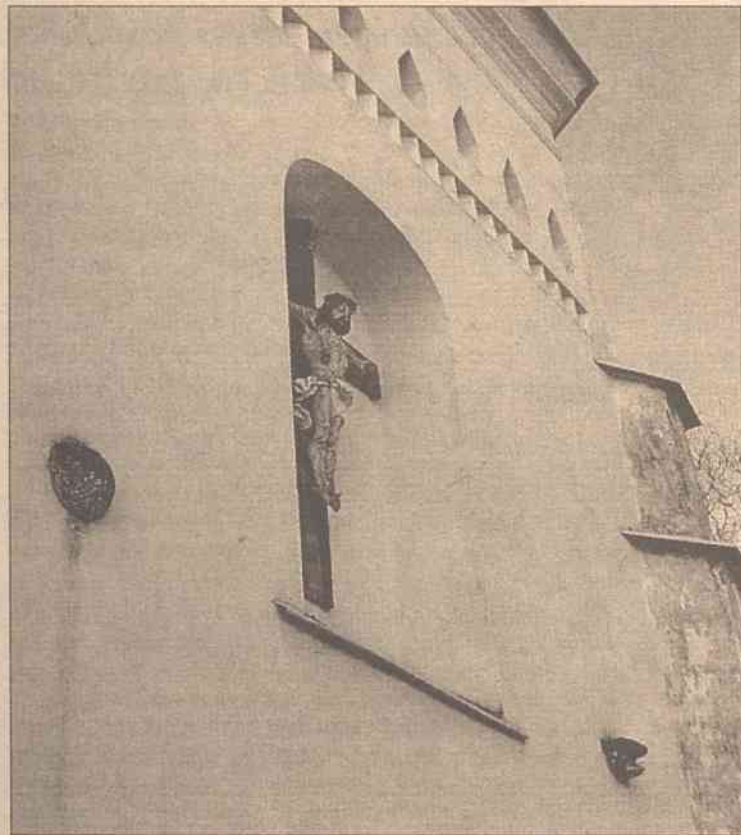
Ostatnimi właścicielkami Wiżun były Teresa Meysztowiczowa i jej córki - Anna oraz Maria zamężna za Józefem Platerem-Zyberkiem.

Teresa Meysztowiczowa zmarła po drugiej wojnie światowej w Australii.

Dzisiejsze Wiżuny są owiane mnóstwem podań i legend, głównie z Wężem związanych, patronem malowniczego i wielce tajemniczego miasteczka.

Alwida Antonina Bajor Wiżuny (lit. Vyžuonos) w rejonie uciańskim

Fot. Marian Paluszkiwicz



Pocisk szwedzki obok Węża - Wiża (z lewej) wmurowany w ścianę kościoła w bliskim sąsiedztwie z Wężem

na "rzeczy pamiątkę" (prawda, w dziwnym po trosze sąsiedztwie ze szwedzkim pociskiem).

Koczujące szczątki księcia Radziwiłła

Vyžuonos (Wiżuny), historyczne miasteczko nad rzeką Wiżunką, lewym dopływem Świętej, leży w okolicach niezwykle pięknej dąbrowy obejmującej obszar 800 ha i olbrzymiego masywu leśnego ciągnącego się na prze-

ca, badacz rodu książąt Radziwiłłów, w swojej rozprawie pt. "Birże" twierdzi, że gniazdem rodzimym książąt Radziwiłłów były nie Birże, ale właśnie Wiżuny - "dopiero później Radziwiłłowie zaczęli posuwać się w kierunku północnym i zostali władcami Birż". Dwór Radziwiłłów stał w miejscu Góry Szubieniczej.

O wyjątkowym znaczeniu Wiżun w dziejach rodu książąt Radziwiłłów świadczy ponadto fakt, że



Pejzaż wiżuński z kościołem w tle

Polska

Sondaż

Gdyby wybory prezydenckie odbyły się w czerwcu, Aleksander Kwaśniewski zdobyłby 65 proc. głosów, Andrzej Olechowski - 11 proc., a Marian Krzaklewski - 5 proc. Frekwencja wyniosłaby 78 proc..

Poparcie dla Aleksandra Kwaśniewskiego wzrosło o trzy punkty procentowe w porównaniu z majem. Marian Krzaklewski zanotował wzrost o jeden punkt, a poparcie dla Andrzeja Olechowskiego nie zmieniło się.

Protest taksówkarzy

Okolo 400 taksówkarzy protestowało wczoraj w centrum Górzowa Wielkopolskiego (Lubuskie) przeciw przemocy.

Protest był reakcją na zamordowanie kilka dni temu jednego z tamtejszych taksówkarzy. Wczoraj odbył się jego pogrzeb. Kierowcy złożyli w Urzędzie Miejskim petycję, w której zażądali zaostreżenia kar wobec przestępców napadających na taksówkarzy. Następnie kawałkade taksówek z czarnymi wstążkami na antenach przejechała na cmentarz, gdzie kierowcy uczestniczyli w pogrzebie zamordowanego kolegi.

Zachłanność na informację

Bojącą polskiego systemu ochrony danych osobowych jest niespójne prawo i „zachłanność na informację na czyjś temat” - uważa Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Ewa Kulesza.

Wczoraj, drugiego dnia seminarium o ochronie danych osobowych, Kulesza uczestniczyła w dyskusji o problemach zbierania i przetwarzania informacji „szczególnie wrażliwych”. Uważa się za takie dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową oraz dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach i życiu seksualnym.

Koncerty

Maryla Rodowicz wyrusza w trasę koncertową do 10 polskich miast. Podczas koncertów plenarnych wykona swoje największe przeboje. Rozpocznie od koncertu w Łodzi - 30 czerwca.

Koncertom będą towarzyszyły konkursy i zabawy dla publiczności, a na zakończenie - pokazy sztucznych ogni. Wstęp na wszystkie koncerty ma być wolny. Zapytana o oczekiwania związane z trasą po Polsce artystka odpowiedziała, że nie ma przed publicznością żadnych tajemnic. „Znacie mnie państwo dobrze. Będę śpiewała to, co umiem. Jestem przygotowana na śpiewanie wszystkich przebojów”.

Granat na ulicy

Uzbrojony granat ręczny znalazł się wczoraj na jednej z ulic Lublina. Policja zdetonowała go na poligonie.

Granat leżał na zewnętrznym parapecie okna wystawowego sklepu z pasmanterią i artykułami papierniczymi, w dzielnicy mieszkaniowej Bronowice. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, był to ręczny granat produkcji jugosłowiańskiej o promieniu rażenia o najmniejszej 50 metrów. Był wyposażony w zapalnik. Nie wiadomo kto i w jakim celu go pozostawił.

Chiny

Egzekucje handlarzy narkotyków

Chiny „uczciły” przypadający w poniedziałek ONZ-owski dzień walki z narkotykami, przeprowadzając egzekucje kilkadziesiątu handlarzy narkotyków.

Przyznano też publicznie, że problem narkomanii staje się w Chinach coraz poważniejszy, zwłaszcza wśród młodzieży.

Brak dokładnej liczby straconych w poniedziałek. W zeszłym tygodniu wykonano w Chinach wyroki śmierci na 38 handlarzach narkotyków. W opublikowanym studium na temat narkomanii - pierwszej tego typu publikacji w Chinach - rząd poinformował, że liczba „zarejestrowanych narkomanów” wzrosła w tym kraju ze 148 tysięcy w 1991 roku do 681 tysięcy w 1999 roku. 71 procent chińskich narkomanów sięga po heroinę; 79 procent jest w wieku poniżej 35 lat.

Faktyczna liczba narkomanów w Chinach jest zapewne znacznie wyższa. Według przedstawicieli amerykańskiego urzędu ds. walki z narkotykami, szacunkowe dane chińskie mówią nawet o 12 milionach narkomanów. W rządowym studium poinformowano, że w latach 1991-1999 w Chinach skonfiskowano prawie 40 ton heroiny, 17 ton opium, 15 ton mari-



Publiczne egzekucje w Chinach ściągają tłumy gapiów żądnych mocnych wrażeń

Fot. EPA-ELTA

huany i 23 tony amfetaminy.

W poniedziałek w kilku prowincjach chińskich spalono całe tony skonfiskowanych narkotyków. W Pekinie rozprawdzono pół miliona ulotek, ostrzegających przed zagrożeniem, jakie stanowią narkotyki. Państwowa telewizja nadała

program, przestrzegający młodych ludzi przed „dyskotekowym” narkotykiem - ecstazy. W rządowym studium znalazła się informacja, że narkomanów poddaje się przymusowemu leczeniu w 746 „ośrodkach rehabilitacyjnych” i 168 „obozach odwykowo-pracowniczych”.

Przez Chiny prowadzi główny szlak tranzytowy, którym przerzucane jest około 110 ton heroiny rocznie z sąsiedniej Birmy - zwrócono uwagę w studium, podkreślając zarazem, że w samych Chinach praktycznie zlikwidowano uprawę roślin halucynogennych.

Jacques Chirac o Unii Europejskiej

Bez czekania na innych

Państwom stanowiącym trzon (hard core) Unii Europejskiej należy zezwolić na przyspieszenie integracji politycznej i ekonomicznej bez czekania na pozostałych - uważa prezydent Francji Jacques Chirac.

Chirac, który przedstawił wczoraj w niemieckim Bundestagu swą wizję UE uważa, że Francja i Niemcy są awangardą tej grupy. Francja obejmuje 1 lipca przewodnictwo w Unii Europejskiej. Prezydent Francji podkreślił, że ani Paryż, ani Berlin nie marzą o europejskim „super-państwie” i że suwerenność narodowa pozostanie dominująca w dającej się przewidzieć przyszłości. Zarazem uznał, że istnieje wyraźna potrzeba umożliwienia Europie rozwijania się „z dwoma prędkościami”.

„Kraje, które chcą bardziej zaawansowanej integracji - dobrowol-

nie i w konkretnych dziedzinach - muszą mieć taką możliwość i nie mogą być hamowane przez tych, którzy - mając do tego pełne prawo - nie chcą się posuwać naprzód tak szybko” - zaakcentował. Jego zdaniem, utworzenie takiej „pionierskiej grupy” nie wymaga nowego traktatu unijnego i nie zagraża koncepcji państwa narodowego.

„Ani wy, ani my nie mamy wizji utworzenia europejskiego super-państwa, które zajęłoby miejsce naszych państw narodowych i położyło kres ich roli, jako aktorów na scenie międzynarodowej” - powiedział prezydent Francji. Wśród zadań owej „pionierskiej grupy” z Francją i Niemcami na czele wymienił „poprawę koordynacji polityki gospodarczej, umocnienie polityki obronnej i polityki bezpieczeństwa oraz zapewnienie większej skuteczności w walce z przestępczością”.

Apel dowódców do bojowników czeczeńskich

„Pierwsza oznaka”

Trzej wpływowi dowódcy czeczeńskich bojowników zaapelowali do Czeczenów o wstrzymanie walki zbrojnej i przyłączenie się do nowej administracji muftiego Ahmeda Kadyrowa.

Trzej wojskowi - Ali Sułtanow, Ibrahim Sadow i Salman Adujew mieli zwrócić się do walczących oddziałów czeczeńskich, by przyłączyły się do „wysiłków administracji muftiego, podejmowanych w celu usunięcia z kraju obcych najemników”. Nie wyjaśniono bliżej tego sformułowania. Apel został jednak natychmiast odnotowany w Moskwie, gdzie rzecznik Kremla Siergiej Jastrzembki ocenił, iż wystąpienie trzech dowódców stanowi „pierwszą konkretną

oznakę powodzenia” działań, mających prowadzić do rozwiązania konfliktu w Czeczenii.

Agencja ITAR-TASS, która nagłośniła tę informację, wczoraj rano podała również, iż w rejonie czeczeńskiego miasta Gudermes trwa koncentracja oddziałów innego znanego dowódcy bojowników - Chattaba. Zdaniem agencji, siły te przygotowują się do „decydującego” uderzenia na miasto.

Informacja o takich planach miały potwierdzać fakt wyjazdu z Gudermesu w ciągu ostatniego tygodnia 1,5 tysiąca kobiet i trzech tysięcy dzieci - podaje rosyjska agencja. Siły federalne w Gudermesie podjęły odpowiednie działania prewencyjne - dodaje ITAR-TASS.

Jan Paweł II przyjął Michaiła Gorbaczowa

Na audiencji u papieża

Papież Jan Paweł II przyjął wczoraj na audiencji Michaiła Gorbaczowa - ostatniego przywódcę ZSRR.

Michaił Gorbaczow przyjechał do Rzymu z okazji prezentacji wspomnień watykańskiego sekretarza stanu w latach 79-90, twórcy polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej, zmarłego kardynała Agostino Casarolego.

Na konferencji prasowej w Watykanie Gorbaczow powiedział dziennikarzom, że wspominali z papieżem pierwsze spotkanie w 1989 roku. Były radziecki przywódca i Jan Paweł II całkowicie zgadzają się, że władze świeckie i kościelne powinny współpracować w dziele budowy zjednoczonej Europy i nie dopuścić, by powróciły dawne podziały i uprzedzenia.

Parlament Chorwacji zażądał listy najbogatszych

W ramach kontroli

Parlament Chorwacji zobowiązał wczoraj rząd do przedstawienia w ciągu 60 dni listy 200 najbogatszych rodzin chorwackich.

Na ten niezwykle krok zdecydowano się w ramach kontroli transakcji prywatyzacyjnych, przeprowadzonych przez poprzednie władze - ekipę prezydenta Franjo Tuđmana (zmarł w grudniu 1999 r.) i jego Chorwackiej Wspólnoty De-

mokratycznej (HDZ). Obecny rząd chorwacki został wyłoniony po wyborach, przeprowadzonych w styczniu 2000 r. W minionych miesiącach ujawniono w Chorwacji wiele przypadków wzbogacenia się ludzi z otoczenia Tuđmana. Wczoraj większość deputowanych uznała, że w procesie prywatyzacji musiało dojść do poważnych nadużyć i nieprawidłowości.



W ciągu dwóch najbliższych tygodni Ukraina zakończy przerzut 650 żołnierzy do Libanu. Ukraiński kontyngent dołączy do innych sił ONZ, (wśród których znajdują się też siły zbrojne Litwy i Polski) nadzorujących porządek w strefie, którą po 22 latach okupacji opuściła izraelska armia.

Wczoraj trzy samoloty ukraińskich sił zbrojnych przetransportowały do Libanu pierwszą 50-osobową grupę żołnierzy wojsk inżynierskich. Główne zadanie ukraińskiego kontyngentu w Libanie, to likwidacja pól minowych, odbudowa dróg i naprawa linii energetycznych

Fot. EPA-ELTA

Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów Polacy w roli gwiazd

Agata Wróbel i Szymon Kolečki będą największymi gwiazdami mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów do 20 lat, które rozegrane zostaną w Pradze od 2 do 9 lipca.

Do reprezentacji Polski powołanych zostało pięć zawodniczek i sześciu zawodników. Poza wymienionymi do walki o medale powinni włączyć się Aleksandra Klejnowska, która odnosiła już sukcesy w mistrzostwach Europy seniorów oraz Marcin Dołęga, młodszy

brat Roberta - aktualnego wicemistrza Europy. W reprezentacji znalazł się kolejny przedstawiciel, zasłużonego dla polskich ciężarów, rodu Chleboszów - Przemysław. Przemek jest synem Mirosława i bratankiem Włodzimierza Chlebosza, którzy przed laty święcili triumfy na pomostach Europy i świata. Gospodarze tegorocznych mistrzostw za największe wydarzenie uważają pojedynek Agaty Wróbel z 16-letnią Amerykanką Cheryl Haworth.

Nowozelandzki pływak Danyon Loader kończy karierę Stracił motywację

Nowozelandzki podwójny mistrz olimpijski w pływaniu Danyon Loader zapowiedział zakończenie kariery sportowej jeszcze przed igrzyskami w Sydney.

25-letniemu pływakowi - który zdobył dwa złote medale olimpijskie w Atlancie w 1996 roku na dystansie 200 i 400 metrów stylem dowolnym - nie udało się zakwali-

fikować do tegorocznych igrzysk, które rozpoczną się 15 września w Sydney. „Startuję w zawodach pływackich od 1987 roku i straciłem motywację do dalszego ścigania się” - powiedział wczoraj Loader. W pierwszym swoim olimpijskim starcie w Barcelonie w 1992 r. Loader zdobył srebrny medal na 200 metrów stylem motylkowym.

Olimpijski ogień pod Wielką Rafą Koralową Nurkujący znicz

Po raz pierwszy w historii olimpijski ogień odbył podwodną podróż. Pochodnia, niesiona przez pletwonurka, przez trzy minuty plonęła pod wodą australijskiej Wielkiej Rify Koralowej.

Zasilany specjalnym chemicznym związkami, umożliwiającym zanurzenie w wodzie, olimpijski znicz „nurkował” w popularnym ośrodku sportów wodnych Agincourt Reef w pobliżu Port Douglas, 1800 kilometrów na północ od Brisbane. Prace zespołu chemików nad formułą specjalnego paliwa trwały dziewięć miesięcy. Ogień płonie w zniczach, których kształt został zainspirowany architekturą Opery w Sydney i przypomina bumerang Aborygenów. Ma 72 cm wysokości, pali się przez 14 minut nawet przy tropikalnej ulewie i wie-

trze o prędkości do 65 km/godz. We wtorek przeszedł pomyślnie praktyczną „próbę wody”.

Zaszczytu zanurkowania ze zniczem dostąpiła Wendy Craig Duncan, biolog specjalizująca się w badaniach życia rify koralowej. Podwodny epizod jest częścią najdłuższej dotychczas wędrówki olimpijskiego ognia.

Znicz zapalony został 10 maja w starożytnej Olimpii i po podróży po Grecji rozpoczął studniową wędrówkę do Sydney - miasta XXVII Igrzysk Olimpijskich - od amerykańskiej wyspy Guam na Pacyfiku. Sztafeta pokona w sumie 17 tysięcy kilometrów przez terytoria jedenastu krajów. 15 września, w dniu otwarcia igrzysk, ogień ma dotrzeć na stadion olimpijski.

Sekretarz generalny UEFA krytykuje Unię Europejską „Niebezpieczna sprawa”

Sekretarz generalny Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) - Gerhard Aigner, przepowiedział ostrą atak na Unię Europejską, mówiąc, że byłoby lepiej, gdyby ponownie oceniła swe decyzje dotyczące futbolu i uznała je za błędne.

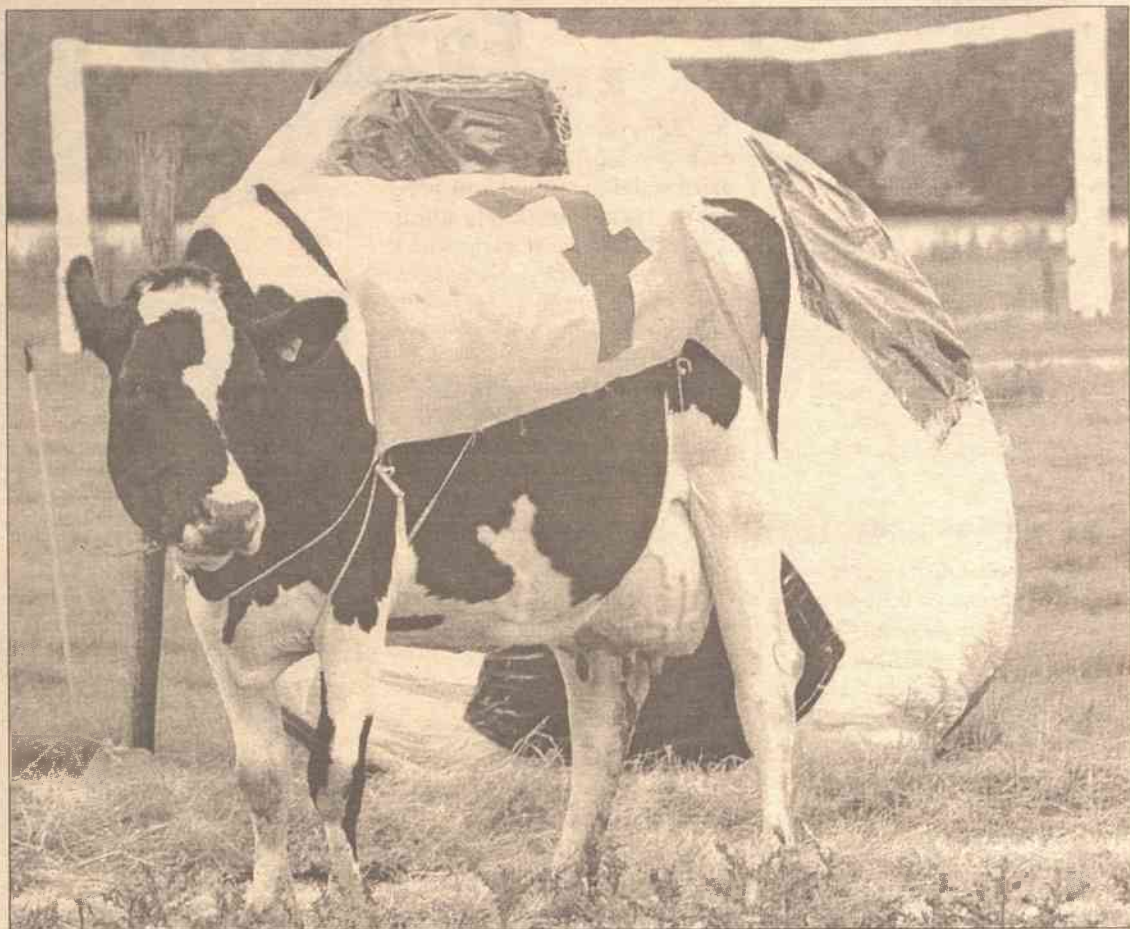
Powiedział także, iż nowa propozycja Unii, zezwalająca piłkarzom, związanym kontraktami, na opuszczenie klubu, jeśli złożą odpowiednie zawiadomienie, jest kolejnym ciosem zadany piłce nożnej. „To bardzo niebezpieczna sprawa. Po decyzji w tzw. sprawie Bosmana, która stworzyła i wciąż stwarza nierównowagę w futbolu i prawdopodobnie unicestwi pewne kluby i federacje, ta propozycja oznacza, iż kluby nie będą w stanie zatrzymać swych piłkarzy do końca terminu kontraktowego” - powiedział Aigner.

UEFA i Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) usiłują wytłumaczyć Unii Europejskiej, by zmieniła stanowisko wobec transferów piłkarskich i poczyniła postępy w tej sprawie.

dii mają najwyższe notowania u londyńskich bukmacherów. W półfinałach mistrzostw Europy spotkają się: dzisiaj Portugalia z Francją, a w czwartek Włochy z Holandią.

W finale piłkarskich mistrzostw Europy wystąpią Holendrzy. Ich rywalami zapewne będą Portugalczycy, przypuszcza Tomasz Kłos, reprezentant Polski.

Każdy z włoskich piłkarzy wzbogacił swoje konto o 100 milionów lirów. To premia, jaka przypadła zawodnikom Italii za awans do półfinału mistrzostw Europy.



Holendrzy są zaliczani do faworytów mistrzostw Europy w piłce nożnej. Po imponującym zwycięstwie „pomarańczowych” nad Jugosławią (6:1) holenderski farmer ubrał swą krowę w koszulkę z numerem „7” i „trenował” ją przed murawą stadionu w Arnhem, na którym Holendrzy pogrążyli Jugosłowian. Krowy, obok tulipanów i wiatraków, są nieodłącznym symbolem krajobrazu holenderskiego
Fot. EPA-ELTA

Dzisiaj wyłoniony zostanie pierwszy finalistą piłkarskich mistrzostw Europy

„To będzie wielki mecz”

W Brukseli zagrają Francja i Portugalia. Portugalczycy są objawieniem mistrzostw. W grupie eliminacyjnej wygrali wszystkie trzy mecze, a w ćwierćfinale pokonali Turcję.

Obserwatorzy zwracają uwagę na ożywczy powiew, jaki wnieśli do europejskiego futbolu swoim ofensywnym stylem gry. O sile tej drużyny decydują przede wszystkim tacy piłkarzy, jak uważany za najlepszego pomocnika mistrzostw Luis Vigo, czy potrafiący doskonale wykorzystywać jego podania Nuno Gomes. Świetnie spisują się również obrońcy - w całym turnieju Portugalczycy stracili tylko dwie bramki (strzelili 9). Francuzi z kolei wydają się być w najlepszej dyspozycji od mistrzostw świata w 1998 roku. Nie gromią jednak przeciwników w takim stylu jak ich środowi rywale. W rundzie grupowej ponieśli jedną porażkę, przegrywając z Holan-

dią 2:3, a w ćwierćfinale z najwyższym trudem wyeliminowali Hiszpanów. Reżyserem gry trójkolorowych jest pomocnik Juventusu Turyn, Zinedine Zidane. Prawdopodobnie w linii ataku wystąpią Youri Djorkaeff i Thierry Henry. Trener Roger Lemerre ma w odwodzie jeszcze tak wyśmienitych napastników, jak David Trezeguet, czy Nicolas Anelka. W meczu z Portugalią po raz setny w zespole narodowym Francji ma szansę zagrać Didier Deschamps. Według dziennikarzy, pomocnik Chelsea Londyn zamierza po mistrzostwach zakończyć reprezentacyjną karierę.

„Myślę, że nie powinniśmy przegrać, jeśli nie popełnimy indywidualnego błędu. Jako zespół jesteśmy raczej nie do powstrzymania” - uważa Deschamps.

Portugalski obrońca Dimas uważa, że jego zespół nie stoi na straconej pozycji. „Nie powiedzie-

liśmy jeszcze ostatniego słowa. Czujemy respekt przed Francuzami, ale zamierzamy awansować do finału. Wszyscy podkreślają świetną grę naszych pomocników i napastników, zapominając przy tym o równie dobrej obronie. Francuzi mają słabości, które musimy wykorzystać” - powiedział Dimas.

Pomocnik francuski Patrick Vieira przed meczem z Portugalią stwierdził: „Jeśli obydwa zespoły zagrają na 100 procent możliwości, to będzie wielki mecz”.

Obydwa zespoły grały ze sobą dotąd 19 razy. Trzyście meczów wygrali Francuzi, pięć Portugalczycy, a jeden zakończył się remisem. Po raz ostatni Portugalia pokonała Francję 25 lat temu, 2:0 w Paryżu. Mecz w Brukseli będzie okazją do rewanżu za półfinał mistrzostw Europy w 1984 roku. Wówczas po dramatycznym spotkaniu Francja wygrała 3:2, zdobywając decydującą bramkę w dogrywce.

„Dziewiątka” - najskuteczniejsza

Najskuteczniejszymi zawodnikami mistrzostw Europy są piłkarze występujący z numerem 9. Z 79 bramek, jakie padły w Euro-2000, zawodnicy z „dziewiątką” strzelili - 19. Na drugim miejscu - piłkarze z nr 11, którzy dziesięciokrotnie wpisywali się na listę strzelców.

Z „dziewiątek” najwięcej goli uzyskali: Holender Patrick Kluyvert i Jugosłowianin Savo Milosević, po pięć każdy. Obaj znajdują się na czele klasyfikacji najlepszych strzelców Euro-2000.

Z zawodników z numerem 11 trzy bramki zdobył Portugalczyk Sergio Conceicao (w meczu z Niemcami 3:0). Gole zdobywali także Holender Marc Overmars i Hiszpan Alfonso Perez - po dwa oraz Słoweniec Miran Pavlin, Jugosłowianin Ljubinko Drulović oraz Anglik Steve McManaman.

Rewelacje niemieckiego weterana futbolu

Ostrzyli noże na trenera

Weteran piłkarskiej reprezentacji Niemiec, Lothar Matthaeus ujawnił wczoraj, że przed turniejem Euro-2000 wśród niemieckich zawodników zawiązał się spisek przeciwko trenerowi Erichowi Ribbeckowi.

W wywiadzie dla wysokonakładowego dziennika „Bild”, Matthaeus powiedział, że na krótko przed mistrzostwami Europy jego koledzy z reprezentacji próbowali nakłonić go do przyjęcia roli przywódcy spisku przeciwko trenerowi Ribbeckowi. Matthaeus odmówił. Matthaeus powiedział gazecie, że Dietmar Hamann, Jens Jeremies i Markus Babel, piłkarze Bayernu Monachium, zaproponowali mu, na zgrupowaniu na Majorce, by zastąpił Ribbecka. Ribbeck ustąpił z funkcji trenera re-

prezentacji po wyeliminowaniu Niemiec w pierwszej fazie Euro-2000.

„Tak, domagali się ode mnie, bym zastąpił Ribbecka. Nalegali, twierdząc, że musimy wyrugować Ribbecka jeszcze przed turniejem Euro-2000. Mówili, że powinienem przyjąć tę posadę i trenować zespół” - powiedział Matthaeus.

Według gazety, gdy Ribbeck spróbował podporządkować grę reprezentacji nowej, defensywnej taktyce - gracze zawiązali spisek podczas zamkniętego treningu, tuż przed mistrzostwami. „Bild” pisze, że Ribbeck zrezygnował z eksperymentu „ponieważ gracze go nie zrozumieli”. Gazeta uzupełniła, że trener niemieckiej kadry nie zdał sobie sprawy, że „spiskowcy ostrzyli wtedy na niego noże”.

Sprintem

Od startu w dzisiejszych eliminacjach rozpoczną Janusz Bułkowski i Bartosz Bachorski udział w turnieju siatkarszy plażowych World Tour w Chicago. Dla Polaków będzie to kolejna szansa zdobycia punktów w walce o awans do Sydney.

Koszykarki Utah Starzz przełamały serię porażek i pokonały na własnym parkiecie Sacramento Monarchs 89:80 (29:29). Kluczową zawodniczką Utah była Polka Małgorzata Dydek.

Piłkarze Francji i Holan-

Rozpoczął się remont ogrodzeń b. obozów Auschwitz i Birkenau

Za pieniądze Niemiec

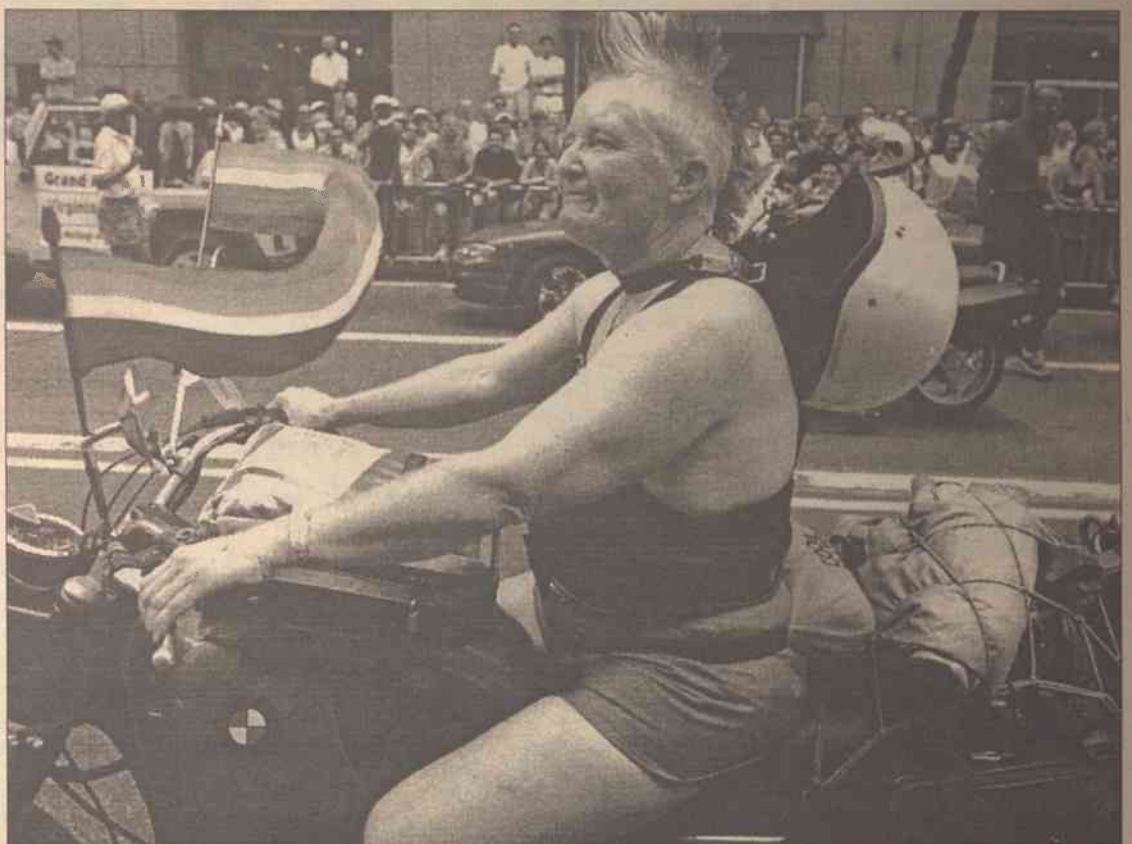
Rozpoczął się remont słupów i plotów ogrodzenia byłych KL Auschwitz i Birkenau. Prace potrwają cztery do pięciu lat. Remont finansowany jest z funduszy niemieckich krajów związkowych i pochłonie ok. 7,5 mln zł.

Jarosław Mensfelt, rzecznik Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, poinformował, że remont prowadzą trzy polskie firmy budowlano-konserwatorskie: z Oświęcimia, Katowic i Rudy Śląskiej. Rzecznik powiedział, że w 2000 i 2001 r. kraje związkowe przeznaczą na ten cel ok. 2 mln zł. W tej sprawie w grudniu ubiegłego roku muzeum podpisało już umowę z Dolną Saksonią, która będzie reprezentowała wszystkie niemieckie landy. Konserwacją objętych zostanie ponad 3,6 tys. słupów betonowych oraz kilkudziesięciometrowej długości mur z płyt betonowych. W sumie kraje związkowe przeznaczą na prace konserwatorskie w muzeum Auschwitz-Birkenau blisko 10 mln marek. Z pieniędzy

tych oprócz remontu ogrodzeń sfinansowane zostanie m.in. utworzenie ekspozycji w budynku Sauny na terenie KL Birkenau. Kompleks Auschwitz składał się z trzech części. Obok Auschwitz I (tzw. Stammlager - obóz macierzysty), który zaczął funkcjonować w czerwcu 1940 r., dwa lata później powstał KL Auschwitz II - Birkenau, w którym od początku istnienia dokonywano masowych mordów na Żydach. Auschwitz III stanowiły podoboz - Aussenlager. Największy z nich był w Monowicach (Monowitz).

W świetle ostatnich badań historyków związanych z oświęcimskim muzeum, w byłym obozie Auschwitz-Birkenau hitlerowcy więzili ponad 1,3 mln osób. Życie tu straciło ponad 1,1 mln ludzi, głównie polskich i europejskich Żydów, a także Polaków, Romów i jeńców radzieckich.

W 1947 r. na terenie obozu Auschwitz I oraz Auschwitz II - Birkenau powstało muzeum.



Lesbijki i geje ulicami Nowego Yorku przejechali się na swoich wozach w paradzie homoseksualistów. Długa ulica Manhattanu, 5th Avenue była nadzwyczaj barwna i skupiła mnóstwo ludzi, którzy, kto z zainteresowaniem, kto z obrzydzeniem oglądali mniejszości seksualne. Fot. EPA-ELTA

Polski kajakarz płynie za koło podbiegunowe

W samotną podróż kajakiem z Polic pod Szczecinem za koło podbiegunowe do Narwiku wypłynął w poniedziałek 51-letni Aleksander Doba.

Kajakarz chce pokonać trasę długości ok. 4500 kilometrów w blisko 90 dni. Powrót zaplanował na koniec września. Doba zwiedzi

w czasie rejsu 15 portów - polskich nad Zalewem Szczecińskim, niemieckich, duńskich, szwedzkich i norweskich. U celu podróży w Narwiku złoży kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym walki polskich żołnierzy z brygady podhalańskiej. Kajakarz w ubiegłym roku, jako pierwszy człowiek na świecie,

opłynął samotnie Bałtyk pokonując w 80 dni trasę długości blisko 4300 kilometrów. Dwa lata temu również samotnie opłynął kajakiem cieśniny duńskie. Ogółem Doba pokonał kajakiem trasy długości ok. 38 tys. kilometrów. Kajakarz-samotnik płynie specjalnie przystosowanym kajakiem.

Ostrzeżenia o szkodliwości dla zdrowia

Na opakowaniach i reklamach cygar w Stanach Zjednoczonych będą umieszczane ostrzeżenia o szkodliwości ich palenia, podobne do tych, które znajdują się na paczkach papierosów.

Jest to wynikiem ogłoszonego porozumienia pomiędzy władzami federalnymi i siedmioma

głównymi producentami cygar w USA, którzy w sumie kontrolują 95 procent rynku w tym kraju. Szef Federalnej Komisji Handlu (FTC) Robert Pitofsky podkreśla, że wielu konsumentów uważa cygara za nieszkodliwą dla zdrowia alternatywę papierosów; badania naukowe wskazują jednak, że tak nie jest.

Odważny

Również na cygarach

ŚRODA
28 CZERWCA



6.00, 6.30, 7.00, 7.30 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 7.35 - S. "Teletubbies". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - EXPO 2000. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. "Taksówkarze". 19.10 - Chwile Tysiąclecia. 19.30 - Program publ. 20.00 - Panorama. Sport. Pogoda. 20.35 - Półfinałowy mecz piłkarskich mistrzostw Europy: Portugalia - Francja. 22.40 - W świecie kina. 23.00 - Wiadomości. Pogoda.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. "Bez domu jest źle". 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. "Piękna i uparta". 9.25 - S. "Barwy miłości". 10.10 - S. "Letnie historie". 11.00 - Nurty. 11.45 - To ci rodzinka. 12.45 - Notatki gospodyni. 12.55 - S. "Czarodziejka". 15.30 - Film anim. 15.55 - S. "Letnie historie". 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. "Bez domu jest źle". 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. "Barwy miłości". 18.10 - S. "Piękna i uparta". 19.00 - Wiadomości. Przedsiębiorczość. Sport. Pogoda. 19.25 - Wybacz. 20.20 - Nos. 20.50 - Film fab. USA "Przyjaciele". 21.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 21.55 - Film fab. USA "Wieczny rycerz". 22.45 - S. "Murphy Brown". 23.10 - S. "Zimnia - ostatnia walka".



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - S. "13 posterunek". 7.55 - S. "Cyganka". 8.40 - S. "Buntownicza dusza". 9.25 - S. "Dziki anioł". 10.10 - S. "Labirynty namiętności". 10.55 - S. "Maklerzy". 12.35 - S. "Wodospa-

dy Niagary". 13.20 - S. "Cobra-11". 15.05 - Muzyka rozrywkowa. 16.05 - Rowerowe show. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. "Cyganka". 17.10 - S. "Buntownicza dusza". 17.55 - S. "Dziki anioł". 18.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. "Labirynty namiętności". 19.55 - Loteria "Perlas". 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Loteria "Tuzinas". 20.40 - S. "... a trzeci żółty". 21.30 - Program V. Matulevičiausa. 22.00 - S. "13 posterunek". 22.30 - "Rings". 0.10 - Program ekologiczny. 0.45 - Krwawa fala. 0.55 - Rowerowe show. 1.10 - 7.00 - DW.



6.55 - Film fab. "Fizja Pończoszanka". 7.15 - Film anim. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Perła". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. "Kochające serce". 11.00 - Teleshop. 11.15 - Przegląd NBA. 11.40 - Przegląd sportu światowego. 12.05 - S. "Szpital polowy". 12.30 - Film dok. "Królewscy kochankowie". 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. "Ziemia II". 15.15 - Film fab. "Fizja Pończoszanka". 15.40 - Film anim. 16.00 - S. "Uroczy i dzielni". 16.30 - S. "Perła". 18.10 - S. "Kochające serce". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. Pogoda. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - Film fab. "Król wzgórz". USA, 1993. 21.45 - Gra "Utenos". 21.50 - Wiadomości. 22.05 - S. "Brooklin Południowy". 22.55 - S. "Szpital polowy". 23.20 - S. "Detektyw Magnum". 0.05 - S. "Praktyka".



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. "Bogaci też płaczą". 9.10 - Stolica. 9.30 - Pół godziny w Sejmie. 10.00 - Kanał muz. 10.30 - Filmy anim. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. "Bogaci też płaczą". 14.20 - Odpocznijmy. 14.40 - Kanał muz.

15.20 - Bez pytań. 15.45 - Podoba się - oglądaj. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - Nasze ukochane zwierzęta. 17.00 - SW show. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Jesteście świadkiem. 19.45 - "Ja sama". 20.45 - Patrol drogowy. 21.00 - Konkurs telewizji regionalnych. 21.30 - O miłości. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Bogaci też płaczą". 23.05 - Kanał muz. 23.30 - Patrol drogowy.



8.00 - Poglądy. 8.15 - S. "Alondra". 8.40 - Pogoda. 8.45 - Turystyka. 9.00 - Film anim. 9.10 - Bukiska Wyższa Szkoła Rolnicza. 9.30 - Bądźmy zdrowi. 10.00 - Film fab. "Marzenia o Rycie". 14.35 - Obudź wspomnienia. 15.05 - Film anim. 15.15 - Film fab. "Przygody księcia Floryzeja". 17.45 - S. "Alondra". 18.10 - Poglądy. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Twórczość ludowa. 19.15 - Wiadomości (pol.). 19.30 - Bądźmy zdrowi. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Przychodzimy. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Uniwersytet Wileński. 21.30 - Film fab. "Niekochana".



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.45 - Wiadomości. 7.20, 14.55 - S. "Wieża Babel". 8.20 - Zdrowie. 8.50 - Czekaj mnie. 9.30 - S. "Lato naszych marzeń". 12.30 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Zew dżungli. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.40 - Smakowite historie. 16.30 - Show masek. 16.55 - Pogoda. 17.00 - Film fab. "Bestseller". 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 20.00 - Piłka nożna. 20.35 - Piłkarskie mistrzostwa Europy. Półfinał. 23.00 - S. "Służba nowości".



6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 20.35 - Od-

dział dyżurny. 6.35 - Nowości rodzinne. 6.45 - Witaj, Rosjo! 7.20 - Czarne na białym. 7.35 - Film anim. 7.45 - S. anim. 8.15 - S. "Cyganka". 9.05 - S. "Santa Barbara". 15.35 - Na zdrowie! 16.25 - S. "Zbiegłe zakonnice". 17.25 - Sam sobie reżyserem. 18.40, 23.55 - Pogoda. 18.50 - S. "Dziki anioł". 21.35 - Mężczyzna i kobieta. 22.25 - Melodramat "Tylko nie odchodź".



7.00 - Polsko-egipska misja archeologiczna Świątyni Hatszepsut w Deir El-Bahari. 7.20 - Gość Jedyński. 7.30 - Podwieczorek... z Polonią. 8.15 - Pegaz tygodnia. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - "Bar Atlantic" - serial prod. pol. 9.15 - Mój dom jest wszędzie - reportaż. 9.30 - "Dekalog X" - film obycz. prod. pol. 10.30 - Forum Polonijne. 11.15 - Z Polski rodem. 11.35 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie. 12.45 - "Klan" - serial prod. pol. 13.05 - Krzyżówka szczęścia. 13.30 - Magazyn żeglarski. 13.45 - "Spółka rodzinna" - serial komed. 14.15 - Galeria. 15.00 - Zaproszenie. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.10 - Ala i As. 16.35 - Krzyżówka szczęścia. 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Spółka rodzinna" - serial komed. prod. pol. 17.45 - Małe Formy Wielkich Mistrzów. 18.05 - Oto Polska. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - "Klan" - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - "Ekstradycja" - serial prod. pol. 20.55 - Forum Polonijne. 21.10 - Metro x 1000 - koncert. 22.05 - Kronika Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży. 22.20 - Wieści polonijne. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - Forum. 23.45 - Monitor Wiadomości. 0.20 - Przeboje z filharmonii. 0.55 - "Klan" - serial prod. pol.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - "Voltron" - serial anim. 7.25 - "Karate kot" - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - "Allo, allo" - ang. serial komed. 8.35 - "Nowe przygody Robin Hooda" - serial przygod. 9.30 - "Zbuntowany anioł" - serial. 10.30 - "Luz Maria" - serial. 11.30 - "Karolina w mieście" - ameryk. serial komed. 12.00 - "Oh, Baby" - serial komed. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - "Izabella" - pol. serial. 14.00 - Macie, co chcecie - program rozrywkowy. 14.30 - Gospodarz: gra-zabawa. 15.00 - "Sok z żuka" - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - "Legendy kung fu" - serial sensac. 16.45 - "Z głową w chmurach" - serial obycz. 17.45 - "Luz Maria" - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - "Zbuntowany anioł" - serial. 20.00 - Życiowa sznasa - wielki show. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 21.00 - "Obława", USA. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informacja. 23.45 - Prognoza pogody. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.40 - "Świat według Kiepskich" - pol. serial komed. 0.10 - Super Express TV. 0.30 - "Czy pamiętasz o mnie?" - film USA (1978). 2.10 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - "Sunset Beach" - serial USA. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - "Perła" - telenowela. 9.00 - "Cobra - oddział specjalny" - serial polic. 9.50 - "Szczury nabrzeża" - serial polic. 10.35 - "Z ust do ust" - serial dla młodzieży. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 13.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 13.45 - "Trzy razy Zofia" - telenowela. 14.10 - "Z ust do ust" - serial dla młodzieży. 14.35 - Odjazdowe kreskówki.

16.35 - "Sunset Beach" - serial USA. 17.20 - "Perła" - telenowela. 18.05 - "Cobra - oddział specjalny" - serial polic. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 20.00 - "Wzywam dr Brucknera" - serial medyczny. 20.50 - "Niebezpieczne wizje" - thriller USA. 22.40 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial polic. 23.25 - Zoom - magazyn sensacji. 23.55 - Śmiechoteka - program rozrywkowy. 0.45 - "Niebezpieczne wizje" - thriller USA.

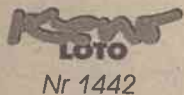


6.00 - Nuta - magazyn muzyczny. 7.00 - Meta - dla młodzieży. 7.30 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny. 8.35 - "Sally czarownica" - serial anim. 9.00 - "Piłka w grze" - serial anim. 9.25 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 9.55 - "Crime Story" - serial krym. 10.50 - "Młody Herkules" - serial przygod. 11.15 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 11.45 - "Rajska plaża" - serial dla młodzieży. 12.40 - Moto Sport - magazyn motoryzacyjny. 13.10 - Nuta - magazyn muzyczny. 14.10 - Meta - dla młodzieży. 14.45 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny. 15.55 - "Sally czarownica" - serial anim. 16.20 - "Piłka w grze" - serial anim. 16.50 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 17.15 - "Sally czarownica, nastoletnia czarownica" - serial komed. 17.45 - Dziennik. 18.00 - "Crime Story" - serial krym. 18.55 - "Rajska plaża" - serial dla młodzieży. 19.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 20.55 - Z archiwum - serial sensac. 21.55 - "Troje z piekła rodem" - serial sensac. 22.55 - Drogówka - magazyn. 23.25 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.35 - Tenis ziemny. 0.05 - "Francuski łącznik" - dramat sensac. 2.35 - Meta - dla młodzieży. 3.10 - VIP - wydarzenia i plotki. 3.20 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 3.50 - Nuta - magazyn muzyczny. 4.50 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny.

Opady deszczu

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady deszczu. Wiatr zachodni, północno-zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 14-19 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni opady deszczu. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 15-20 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia 26 06 2000

03 04 05 09 11 12 15 17 18 24
27 28 33 38 39 41 42 51 55 57

DROBNE

Produkujemy sosnowe drzwi plyninowe (filingowe). Przywozimy i wstawiamy. Vilnius, tel. 385041.

Szklimy balkony, wykonujemy wszystkie prace wykończeniowe, montujemy płyty z gipsokartonu i sufity, kryjemy dachy, wykładamy podłogi i parkiet. Vilnius, tel. 22-74-67, 22-07-89 (po godz. 19).

A.P.T. „JUWENTURA” zaprasza 29.06 - 2.07: Częstochowa - Oświęcim - Kraków - Wieliczka. Vilnius, tel. 31-40-06, 64-59-52.

W m. Eišiškės (rejon solecznicki) przy ul. Bažnyčios 12 sprzedaje się dom mieszkalny z wygodami, zabudowaniami gospodarczymi, dwoma cieplarniami i ogrodem o powierzchni 16 arów. Zwracać się od godz. 18. Tel. 8-250 56-570.

Niedrogo usługi foto i wideo, komputerowy montaż filmu. Tel. 572-815, 386-273, 8-288-10145.

AUTOSERWIS

tel. 40 16 66

Sklep części zamiennych do samochodów tel. 40 16 60

Vilnius, Karoliniškės, L. Asanavičiūtės 1a



- ▲ Nieodpłatna wymiana oleju
- ▲ Naprawa silnika
- ▲ Naprawa podwozia
- ▲ Naprawa gaźnika
- ▲ Naprawa systemu wtrysku

I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16

Stałym klientom - zniżki

Fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości. Świadczymy różne usługi foto i wideo. Tel. 61-35-82, 70-83-04.

UAB „Kaidas” organizuje podróże na Białoruś. Wynajmujemy autokary. Tel. 42-90-63, 32-09-56 (wieczorem).

Sprzedam w Nowej Wilejce dom, 80 m², poddasze, wygody, 7 arów ziemi, zabudowania gospodarcze. Vilnius, tel. 67-74-98.

2000 PRENUMERATA**Wydanie codzienne - indeks 0044**

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 Lt	48 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	19,50 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, „Elephas”, Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.
13 Lt	39 Lt	65 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.
12 Lt	36 Lt	60 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 USD	48 USD	80 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099



Litewskie Radio zaprasza codziennie

o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m oraz FM-105, 1 MHz audycji w języku polskim.



KAWIARNIA POLSKA
Vilnius, Pylimo 49, tel. 61 86 01

Kalendarium

* Środa (28.VI) jest 180 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 186 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imieniny: Ireneusza, Leona, Marcelli, Olgi.

* Wschód Słońca - 3.45, zachód - 20.59. Długość dnia - 17 godz. 14 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 25 czerwca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 28 czerwca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7548
Dolar australijski	2,4024
1000 rubli białoruskich	4,1047
Korona czeska	0,1048
Korona duńska	0,5037
Funt brytyjski	6,0008
Korona estońska	0,2402
100 jenów japońskich	3,7854
Dolar kanadyjski	2,6989
Łat litewski	6,6722
Złoty polski	0,9052
Korona norweska	0,4582
Rubel rosyjski	0,1422
Korona szwedzka	0,4496
Frank szwajcarski	2,4235
100 tys. lir tureckich	0,6430
Griwna ukraińska	0,7356
100 forintów węgierskich	1,4440
10 tys. lei rumuńskich	1,8858

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

„Echo Litwy” ogłasza konkurs na nieetatowego agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

Dołącz do nas!

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION UAB
Biuro podróży
Birbynių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora**: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), **sekretarz redakcji** Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), **zastępca sekretarza** Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), **gospodarka** - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura**, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **fotoreporter** - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), **komercyjny** - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90, 8-286-11289), **reklama** - (tel. 42-69-63), **rejon solecznicki** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczyńska (tel. 8-238-61216), **rejon święciański** - Józef Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyz. redaktor **Sabina KOZŁOWSKA**

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania. Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.